

Janusz Stradecki

"Tadeusz Żeleński (Boy). Twórczość i życie", Barbara Winkiel, redaktor naukowy Ewa Korzeniewska, Warszawa 1967, Państwowy Instytut Wydawniczy, Instytut Badań Literackich... : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 61/1, 376-400

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w myśl jego założeń, można było spodziewać. A więc np. umieszcza w tekście głównym wstawki zaczynające się od słów: „Gdy orły nasze...”, „Dziś dla nas, w świecie nieproszonych...” oraz „Kraj lat dziecińczy...” Odrzucony został — jak już wspomniałam — wielkiej piękności czterowiersz „Chciałem pominąć...” oraz „Te pokolenia żałobami czarne...” Respektowane starannie i włączone do tekstu głównego są — wpisane na marginesie! — wersy: „Że dzisiaj znajdą to serdeczne słowo”, „Które z serc wieko podejmie kamienne”, „Rozwiąże czy tyłk leż brzemienne”.

Maciejewski krytykował ostro dowolność układu Kleinera; sam jednak w swojej propozycji edytorskiej poszedł w tej dowolności bardzo daleko. Pozostawia wprawdzie na swoim miejscu końcowy fragment wiersza tak, jak był on wpisany w brulionie, ale w innych miejscach tekstu dokonuje zabiegów stojących w wyraźnej kolizji ze wskazaniem rękopisu. Wpłynęła na to owa hipoteza o polemicznej genezie *Epilogu*. Autor *Szkiców* wybierał wstawki, dzięki którym „Jaśniejsza jest [...] linia argumentacji retorycznej Mickiewicza w polemice ze Słowackim” (s. 244), a przenosił do wariantów te, które ową „linię argumentacji” zacierały; odrzucił nawet w tym celu ważki fragment z głównej kolumny. Podjęta przez niego próba ustalenia tekstu pozostanie prawdopodobnie jedną z najbardziej dowolnych i nie krępowanych wskazaniem rękopisu propozycją edytorską *Epilogu*. Dołącza się do tego sprawa interpunkcji, którą autor *Szkiców* potraktował z zupełną beztróską, nie respektując wskazówek zawartych w rękopisie.

Należy jednak jeszcze wrócić do owej sugestii zawartej w tytule i w pierwszym zdaniu szkicu Maciejewskiego *O wierszu nazywanym Epilogiem „Pana Tadeusza”*. Nie jest ona bez kozery. Wyprowadzając genezę utworu z polemiki ze Słowackim, autor *Szkiców* niejako oderwał *Epilog* od poematu, mimo że wielokrotnie sam stwierdzał organiczny między nimi związek.

Kończymy lekturę *Szkiców* z przykrym uczuciem zawodu. Cenne spostrzeżenia Maciejewskiego (bo i w ostatnim, budzącym największe wątpliwości szkicu niektóre propozycje, jak np. ta o innej lekcji wersu 7 *Epilogu*, są warte rozpatrzenia) gubią się w gąszczu nie umotywowanych hipotez i w roztrząsaniu pozornych problemów. A przecież natrafiamy w *Szkicach* raz po raz na dowody rzetelnej erudycji, szczerzy podziw budzi szeroki wachlarz lektur. Tym bardziej żal, że rzeczywiste osiągnięcia są niewspółmierne do wysiłku włożonego w tę książkę i do jej objętości.

Maria Dernałowicz

Barbara Winkłowa, TADEUSZ ŻELEŃSKI (BOY). TWÓRCZOŚĆ I ŻYCIE. (Redaktor naukowy: Ewa Korzeniewska). (Warszawa) 1967. Państwowy Instytut Wydawniczy, ss. 794, 2 nłb. + 12 wklejek ilustr.* Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

Praca Barbary Winkłowej stanowi kolejny tom serii bibliograficznych monografii osobowych pisarzy XIX i XX wieku. O zaletach tego typu prac wielokrotnie już pisano, skoncentruję się tu więc na uwagach krytycznych, co nie oznacza, że

* Już po wydaniu książki sporządzono do niej aneks w formie odbitki powie-laczowej, zatytułowany: Barbara Winkłowa, *Tadeusz Żeleński-Boy. Twórczość i życie*. Warszawa 1967. INDEKS NAZWISK oprac. B. Winkłowa. [Warszawa 1967], ss. 106. (Innego autorstwa jest analogiczny indeks zawarty w książce.)

nie doceniam ogromnego wysiłku, jaki włożyła Barbara Winkłowa w opracowanie tej książki. Jej główną wadą jest brak jednoznacznie sformułowanej i konsekwentnie zrealizowanej koncepcji ujęcia całości zebranych materiałów w sposób przejrzysty i celowy. Formalnie za podstawę monografii Boya przyjęto koncepcję bibliografii osobowej sformułowaną w 1955 r. w Pracowni Dokumentacji Naukowej IBL¹, a ukształtowaną ostatecznie w toku realizacji praktycznych (monografie Tuwima i Zapolskiej²) — w istocie jednak praca Winkłowej odbiega bardzo daleko od owych założeń.

Najbardziej doniosłe teoretycznie było bowiem w tej koncepcji połączenie bibliografii podmiotowej z przedmiotową w tzw. układzie sprzężonym, poprzez wprowadzenie monograficznych opisów utworów, czyli — obszernych adnotacji pod tytułem każdej pozycji, stanowiących swoiście ujętą monografię danego utworu, obejmujących bowiem nie tylko informacje o cechach wydawniczych danej jednostki bibliograficznej (adnotacje księgoznawcze), wraz z danymi o autografach, odmianach tekstu itp., ale również możliwie szerokie informacje dotyczące genezy utworu, jego realiów i recepcji. Winkłowa informacji tych nie zgrupowała pod tytułem każdej pozycji (w opisach i w adnotacjach bibliograficznych), ale rozproszyła je po różnych częściach monografii.

Autorka podzieliła zebrane materiały na dwie zasadnicze (i kilka uzupełniających³) części: bibliografię, rejestrującą chronologicznie twórczość Boya, oraz część biograficzną, mającą stanowić, według zapowiedzi we wstępie, opracowany w formie not „zarys biograficzny”. Podział taki jest do przyjęcia, z tym, że wymaga znacznie precyzyjniejszego określenia zasady połączenia obu części. Winkłowa ograniczyła się tylko do lakonicznej informacji, że ów „zarys biograficzny jest pomyślany jako uzupełnienie i pomoc dla korzystających z bibliografii” (s. 7). Nie ustaliła więc sprawy najważniejszej: jakiej kategorii fakty wprowadza w obręb biografii, a jakie rejestruje w bibliografii. Znajduje to zresztą odbicie w samym opracowaniu — zakresy obu części zachodzą na siebie wzajemnie: biografia dubluje bibliografię, a bibliografia biografię.

Brak konsekwentnej, opartej na jednolitej i spójnej zasadzie, koncepcji przyniósł w rezultacie daleko idącą dowolność w uszeregowaniu materiałów, chaos i nieporządek w ich układzie. Dotyczy to zarówno bibliografii podmiotowej jak i przedmiotowej.

W zakresie bibliografii podmiotowej niektóre pozycje autorskie Boya (prace nie ogłoszone drukiem, rękopisy listów, odczyty i przemówienia) nie zostały zarejestrowane w pionie bibliograficznym, tylko omówione w trybie narracyjnym w biografii⁴. Inne zarejestrowano dwukrotnie — i w biografii, i w bibliografii⁵.

W zakresie bibliografii przedmiotowej — materiały dotyczące genezy i recepcji krytycznej danego utworu zostały rozproszone w obu częściach monografii, biograficznej i bibliograficznej.

¹ *Podstawowe wytyczne monografii bibliograficznej*. „Pamiętnik Literacki” 1955, z. 4, s. 483—494.

² J. Stradecki, *Julian Tuwim*. Warszawa 1959. — J. Czachowska, *Gabriela Zapolska*. Kraków 1966.

³ Są to: przypisy biograficzne, wywiady, dział opracowań ogólnych oraz spisy pomocnicze (dwa wykazy i trzy indeksy).

⁴ Np. odczyt O „*Komedii ludzkiej*”, omówiony tylko w części biograficznej, s. 209—210.

⁵ Np. odczyt *Plotka o „Weselu”* (s. 173 i poz. 468) lub odczyt *Jak skończyć z piekłem kobiet* (s. 348 i poz. 1473).

W układzie tych materiałów wyróżnić można kilka typowych wariantów. Czasami informacja o genezie danego utworu figuruje tylko w części bibliograficznej (ściślej: w adnotacji bibliograficznej)⁶, czasami — tylko w części biograficznej⁷, a czasami występuje w obu częściach⁸.

Podobnie rzecz się ma z materiałami dotyczącymi recepcji krytycznej danego utworu⁹. W rezultacie wykazy recenzyj i artykułów, zestawienia pozycji krytycznych, dyskusyjnych i polemicznych, rozproszone zostały również po obu częściach monografii. Niektóre z tych pozycji zostały zarejestrowane tylko w części bibliograficznej¹⁰, inne — tylko w przypisach do części biograficznej¹¹, a jeszcze inne — czasami dwukrotnie: w biografii i w bibliografii¹², czasami trzy razy: w części biograficznej (w tekście głównym), w przypisach do niej i w adnotacjach do części bibliograficznej¹³.

⁶ Np. informacje podane w adnotacjach do artykułów: *Jewreinow w Warszawie* (poz. 701), *Z wrażeń paryskich* (poz. 717), *Akademia, izba czy figa z makiem* (poz. 1092), *Reforma ortografii* (poz. 2027), i do wielu innych pozycji, które według przyjętej przez Winklowską formuły — powstawały „w związku z...” lub „na marginesie...”

⁷ Np. podane tylko w części biograficznej, a pominięte w adnotacjach, szczególne informacje dotyczące genezy *Sonetów* Boya (s. 19—20 i poz. 1—4), jego wstępu do *Dzieł* Mickiewicza (s. 295 i poz. 1110), *Szopek krakowskich*, „Zielonego Balonika” (s. 54—56 i poz. 99, 141), pierwszego tomu *Flirtu z Melpomeną* (s. 123—124 i poz. 354), *Igraszek kabaretowych* (s. 36—37 i poz. 54), ballady *Bodenhain*, *Repliki kobiety polskiej* (s. 35 i poz. 27, 49) i wielu innych.

⁸ Np. podane w części biograficznej na s. 553 i powtórzone w adnotacji do poz. 2500 te same informacje o genezie *Oświadczenia* Boya w sprawie listu Zdziechowskiego do Rydza Śmigłego.

⁹ Np. opisane tylko w części biograficznej: polemiki i dyskusje w związku ze *Spadkobiercą* Grzymały-Siedleckiego, *Antychrystem* Rostworowskiego i *Faustem* Zegadłowicza, polemika z powodu przedmowy Boya do *Dzieł* Mickiewicza (s. 300—301, przyp. 18), polemika dotycząca *Piekła kobiet*, *Naszych okupantów* i wielu innych pozycji. — Podane tylko w bibliografii: w adnotacji do poz. 1108 informacje o polemice wywołanej artykułem *Kłamstwo Przybyszewskiego*; w adnotacji do poz. 2048 — o dyskusji wywołanej recenzją sztuki J. Létraza *Kubuś* (poz. 2118). — O polemice Nowaczyńskiego w sprawie *Repliki kobiety polskiej* — w części biograficznej na s. 35 i w adnotacji do poz. 35.

¹⁰ Np. zarejestrowane tylko w adnotacjach do poz. 1108 i 2048 artykuły polemiczne w związku z dyskusjami nad *Kłamstwem Przybyszewskiego* i sztuką Létraza *Kubuś*.

¹¹ Np. zarejestrowane tylko na s. 176 w przyp. 9 artykuły polemiczne w związku z dyskusją wywołaną *Plotką o „Weselu”* (poz. 468), na s. 300—301 w przyp. 18 artykuły polemiczne w związku z przedmową Boya do *Dzieł* Mickiewicza (poz. 1110) lub pozycje zarejestrowane tylko na s. 560 w przyp. 7 i 8 w związku z procesem o recenzję sztuki *Zburzenie Jerozolimy* Konczyńskiego (poz. 2147).

¹² Np. te same noty i artykuły dotyczące odczytu Boya *Plotka o „Weselu”*: na s. 176 w przyp. 8 i w adnotacji do poz. 468; te same recenzje *Studiów i szkiców z literatury francuskiej*: na s. 127 w przyp. 3 i w adnotacji do poz. 295.

¹³ Np. recenzja Grzymały-Siedleckiego o przekładach z Moliera — odnotowana w biografii (s. 53), zlokalizowana w przypisie biograficznym (s. 57, przyp. 4) i zarejestrowana w adnotacji (do poz. 139); recenzja Jabłonowskiego o *Fizjologii mał-*

Takie rozproszenie materiałów podmiotowych i przedmiotowych wpłynęło oczywiście w sposób decydujący na przejrzystość i czytelność monografii. Ma ono swoje konsekwencje praktyczne. Ponieważ autorka nie zastosowała również jednolitego systemu odsyłaczy¹⁴, a w indeksie tytułów uwzględniła tylko tytuły zarejestrowane w bibliografii, nigdy nie wiadomo, gdzie należy szukać materiałów do interesującej nas pozycji. Przykładem — odczyt Boya *Plotka o „Weselu”*. Informację o tym odczycie podano w biografii (s. 173) i w bibliografii (poz. 468), dyskusję wywołaną tym odczytem zreferowano w przypisach (s. 176—177, przyp. 9), a literaturę dotyczącą tego odczytu zarejestrowano dwukrotnie: raz w przypisach (s. 176, przyp. 8) i drugi raz w bibliografii (w adnotacji do poz. 468). Ma to też konsekwencje merytoryczne: w opisach pozycji zarejestrowanych w biografii można bardzo łatwo wykryć charakterystyczne dla pewnej dowolności narracyjnej braki w dokumentacji¹⁵, a informacje podawane dwukrotnie — nie zawsze się pokrywają. Czasami informacja w biografii nie odbiega od informacji w bibliografii, a czasami zachodzą między nimi mniej lub bardziej istotne różnice¹⁶. Podobnie z zarejestrowanymi dwu- lub trzykrotnie wykazami materiałów podmiotowych odnoszących się do danej pozycji¹⁷. Sprzeczności te wykryć można zresztą również w adnotacjach¹⁸.

Sprawa biografii

Trudna, nasuwająca wiele skomplikowanych problemów sprawa biografii nie została omówiona przez autorkę w *Uwagach wstępnych*, nie zostały więc sformułowane zasady przyjętej koncepcji biografii. Nie jest to więc biografia „prywatna” Boya (Boy na co dzień) ani biografia „literacka” (Boy w kontekście życia literackiego epoki), nie jest to również ów zapowiadany we wstępie „zarys biograficzny”, chociażby tylko dlatego, że zabrakło w nim danych dotyczących życia Boya

żeństwa Balzaka — odnotowana w biografii (s. 53), zlokalizowana w przypisie (s. 56, przyp. 3) i zarejestrowana w adnotacji (do poz. 56).

¹⁴ Por. dwa systemy odsyłaczy: od pozycji omawianych w biografii do ich opisów w bibliografii (np. na s. 52) i od pozycji zarejestrowanych w bibliografii do informacji na ich temat w biografii (np. poz. 491, 590).

¹⁵ Np. omówione na s. 442—443 w trybie narracyjnym „Wieczory Villona”, z pominięciem wieczoru pierwszego, który odbył się 13 XII 1931 z udziałem Boya i Jaracza w sali Towarzystwa Higienicznego (zob. „Wiadomości Literackie” 1931, nr 50).

¹⁶ Por. np. dwie odmienne daty odczytu *Jak skończyć z piekłem kobiet* — w biografii, s. 348: 31 V 1931, i w bibliografii, poz. 1473: 4 V 1931.

¹⁷ Tak np. w wykazie recenzji pierwszego tomu *Flirtu z Melpomeną*, zarejestrowanym w adnotacji do poz. 354, pominięto „entuzjastyczną” recenzję Grzymały-Siedleckiego, o której wspomina autorka w części biograficznej na s. 123.

¹⁸ Por. np. dwie odmienne daty wystawienia recenzowanej przez Boya sztuki M. Donnaya — w adnotacji do poz. 321: 25 V 1920, i w adnotacji do poz. 357: 27 V 1920; dwie odmienne informacje dotyczące *Nowych studiów z literatury francuskiej* — w adnotacji do poz. 470 czytamy, że „są uzupełnieniem” tomu *Studiów i szkiców z literatury francuskiej* i zawierają przedmowy opublikowane po r. 1920, a w adnotacji do poz. 295, że jest to nowe, nieco zmienione stylistycznie i rozszerzone, wydanie tomu poprzedniego (z czego wynika, że są tam również prace składające się na treść *Studiów* z r. 1920).

do roku 1895. Przyjętą przez Winklowską koncepcję nazwać można „składankową”, metodologicznie oscylującą pomiędzy ujęciem chronologicznym a problemowym, pomiędzy ścisłą faktografią a narracją wyjaśniającą i oceniającą¹⁹, wreszcie — pomiędzy *sensu stricto* biografią a swoiście ujętą, podaną mianowicie w trybie narracyjnym, bibliografią.

Zebrane materiały w części biograficznej Winklowska podzieliła na trzynaście kolejnych, oznaczonych datami rozdziałów, wewnątrz których wyodrębniła krótsze lub dłuższe noty, obejmujące, w odcinkach wieloletnich, wybrane zagadnienia życia i twórczości. Podział taki jest jednak najzupełniej dowolny, nie uzasadniają go bowiem żadne wyraźne cezury w biografii Boya ani żadna spójna zasada periodyzacji jego dzieł. Nie wydaje się również, aby można było uznać, że wyodrębnione rozdziały odpowiadają jakimś określonym „odcinkom” biografii pisarskiej Boya. O zupełnie przypadkowym charakterze tego podziału świadczy najlepiej fakt, że ani daty rozdziałów, ani tytuły wyodrębnionych w tych rozdziałach not biograficznych nie są zsynchronizowane z uwzględnionymi w nich tematami i okresami. Tak np. rozdział pierwszy, zatytułowany datą 1895, obejmuje dane od r. 1892; rozdział 1909—1913 — od r. 1908; w rozdziale 1919—1921 znajdziemy informacje o „Wieczorach Boya” z r. 1922, a w rozdziale *Biblioteka Boya* — o uczestnictwie pisarza w uroczystościach molierowskich.

Wyodrębnione w części biograficznej noty dotyczą przeważnie działalności twórczej Boya. Winklowska próbuje w nich omawiać łącznie biografię i dzieje twórczości, jednakże przy rozbiciu materiału na drobne rozdziały i wyodrębnienie wybranych problemów zabieg taki skazany jest z góry na niepowodzenie. Stąd — specyficzny, „kryptobibliograficzny” charakter tych not: autorka umieszcza w nich podstawowe dane dotyczące pism Boya, stara się scharakteryzować ich recepcję, wylicza nazwiska polemistów i recenzentów, rejestruje w przypisach obszerne wykazy literatury przedmiotowej. Noty te obejmują więc nie tyle materiały biograficzne, odnoszące się do życia Boya, ile materiały bibliograficzne, odnoszące się do jego twórczości, a więc prac naukowych (z zakresu medycyny), literackich, publicystycznych, teatrologicznych itd., i w zasadzie prawie wszystkie — z małymi wyjątkami, dotyczącymi np. współpracy Boya z Teatrem Polskim lub z czasopismami — sprowadzić się dadzą do odpowiednich pozycji zarejestrowanych w pionie bibliograficznym. Tam też, jak sądzę, zgodnie z podstawowym założeniem monografii bibliograficznej (wszystkie informacje o danym utworze — pod jego tytułem) powinny się znaleźć, w formie bądź zapisów bibliograficznych, bądź adnotacji do poszczególnych tytułów.

I tak: cała nota pierwsza, *Debiut literacki*, dotyczy okoliczności powstania *Sonetów* Boya; nota *Medycyna* — prac lekarskich; *Akcja odczytowa* — odczytów, które także powinny być, chociaż nie zawsze są, zarejestrowane w bibliografii. W wielu notach następnych autorka podaje informacje o poszczególnych pracach przekładowych Boya z francuskiego, np. *Pierwsze przekłady*, *Studia i szkice z li-*

¹⁹ Autorka nie ogranicza się tylko do danych faktograficznych, ale wprowadza także charakterystyki i oceny. Często tuje Boya mentorskimi uwagami, karcąc go np. za to, że zajmował się „błahym” problemem Xawery Deybel zamiast interpretacją twórczości Mickiewicza (s. 295), informuje, że Boy „nie schlebiał modnym gustom” (s. 441), ocenia jego wiersze i artykuły, pisząc np., że wiersz o Hoesicku to „doskonały żart” na temat korespondencji Hoesicka z Ostendy (s. 36), a artykuł Boya o Balzaku „do wiedzy o twórcy *Komedii ludzkiej* nie wniósł nic nowego” (s. 241).

teratury francuskiej, *Komedia ludzka*, *Przekłady*. Informacje te znajdziemy również w innych notach, a więc *Biblioteka Boya* zawiera dane na temat przekładu *Zywołów pań swowolnych* Brantôme'a, *Wyznań* Rousseau, *Pism* Montaigne'a i *Komedii* Marivaux; nota *Boy* recenzentem „Czasu” — dane o pierwszym tomie *Flirtu z Melpomeną*; *Polemiki teatralne* — o recenzjach i artykułach, które wywołały dyskusje w sprawie *Spadkobiercy* Grzymały-Siedleckiego, *Antychrysta* Rostworowskiego i *Fausta* Zegadłowicza. W *Nowych atakach* mowa o *Marysieńce* Sobieskiej i o recenzji sztuki *Zburzenie Jerozolimy* Konczyńskiego (poz. 2147); wszystkie informacje w nocie *Odczyty za granicą i odczyty w Polsce* związane są z tomem *W Sorbonie i gdzie indziej* oraz z felietonem, który stał się powodem procesu *Boy—Beaupré*.

Podobnie — zebrane w części biograficznej informacje na temat „kampanii publicystycznych” dotyczą również poszczególnych szkiców i pism *Boya* zarejestrowanych w bibliografii, a więc np. pierwsza kampania antybrązownicza (s. 295—296) — przedmowy do *Dzieł* Mickiewicza (poz. 1110), kampania „w sprawie ustawodawstwa małżeńskiego” (s. 345—347) — *Dziewięć konstytucyj* (poz. 1246), kampania przeciw karalności przerywania ciąży (s. 347—350) — przedmowy do *Piekle kobiet* (poz. 1360), kampania przeciw ofensywie klerykalizmu (s. jw.) — przedmowy do *Naszych okupantów* (poz. 1642). W adnotacjach do tych pozycji zabrakło nawet odsyłaczy do wywołanych nimi dyskusji. Również w dokumentacji dotyczącej „walki z Boyem” (s. 442—447) znajdziemy informacje o poszczególnych pozycjach zarejestrowanych w pionie bibliograficznym, np. o recepcji krytycznej szkiców zebranych w tomie *Obrachunki fredrowskie* (s. 446). Podobnie w dokumentacji dotyczącej działalności edytorskiej lub teatrologicznej. Np. w nocie *Błękitna Biblioteka* autorka m. in. informuje o okolicznościach wydania pracy Jakuba Wojciechowskiego *Raz kiedyś a obecnie* (poz. 1732), a w nocie *Młody Teatr* podaje wiadomości o dziejach tej instytucji, pominięte w adnotacji do artykułu *Powstanie Towarzystwa „Młody Teatr”* (poz. 2497).

Nie było więc właściwie żadnego istotnego powodu, aby informacje te, zamiast w adnotacjach do odpowiednich tytułów w części bibliograficznej, umieścić w części biograficznej, która przecież powinna objąć przede wszystkim dane biograficzne. Takie potraktowanie zebranego materiału niepotrzebnie tylko skomplikowało układ monografii. Wydaje się, że przyjęcie jakiejś innej, bardziej skonwencjonalizowanej formy, np. kalendarium, odpowiadałoby znacznie bardziej potrzebom czytelników. W układzie kalendarzowym część biograficzna nabrałaby pewnej jednolitości, której zabrakło w realizacji „składankowej”. Nie zagubiłyby się też przy tym wartościowe materiały dotyczące recepcji krytycznoliterackiej twórczości *Boya*, tak obficie przez autorkę w tej części zebrane.

Nie oznacza to oczywiście, że w biografii opracowanej przez Winklową zabrakło całkowicie elementów biograficznych. Autorka ustaliła wiele ważnych faktów z życia *Boya* i na tle dość ubogiej literatury przedmiotu — z publikacji o charakterze biograficznym wymienić tu można tylko dwie: Czesława Lechickiego i Stanisława Sterkowicza²⁰ — praca ta zasługuje niewątpliwie na słowa uznania. Jej główną wadą jest jednak — jak już wspomniano, brak jednoznacznie sformułowanej koncepcji biografii.

Materiały z „prywatnego” życia *Boya* potraktowane są incydentalnie. O spra-

²⁰ Cz. Lechicki, *Boy—Żeleński we wklęsłym zwierciadle*. Lwów 1933. — S. Sterkowicz, *Dr Tadeusz Żeleński. Lekarz, pisarz, społecznik*. Warszawa 1960.

wach tych autorka albo nie informuje wcale, albo informuje tylko na marginesie swoich głównych zainteresowań. Wiadomości takie, jak np. o ślubie Boya z Zofią Pareńską lub o otrzymaniu przezeń Złotego Krzyża Zasługi, umieszcza najczęściej w przypisach²¹; pomija w tekście głównym biografii dane tak istotne, jak data urodzenia Boya, nie mówiąc już o sprawach takich, jak opis jego domu rodzinnego w Krakowie lub informacje o miejscach zamieszkania (adresy!) w Warszawie. Nie wiadomo właściwie, dlaczego autorka, operująca przecież bardzo bogatą bazą źródłową, pominięła takie dane. Zresztą bardzo niepełne są czasami i te, które uwzględniła. Dotyczy to np. ostatniego okresu życia Boya²².

Znacznie lepiej opracowany jest nurt „biografii literackiej” Boya. Jednakże i tu zgłosić trzeba zastrzeżenia, zarówno co do zakresu uwzględnionych materiałów jak i sposobu ich opracowania.

Sytuując Boya w życiu literackim epoki, Winklowska eksponuje w zasadzie jednego rodzaju materiały: dokumenty dotyczące ataków i polemik (zob. charakterystyczne zdanie we wstępie o uwzględnieniu w monografii przede wszystkim tych artykułów, „które atakowały Boya bądź były przedmiotem jego ataku” (s. 7)), preferuje więc w biografii pisarza jeden typ relacji — relacje antagonistyczne, a prawie całkowicie pomija pozostałe. Stąd charakterystyczne deformacje, na które zwracali już uwagę recenzenci: Boy ukazany jest w monografii Winklowskiej dosyć jednostronnie, przede wszystkim jako pisarz atakowany i prześladowany. Tymczasem zaś usytuować danego twórcę w kontekście kultury literackiej epoki — to ukazać jego działalność i w jej wzajemnych związkach, i w opozycjach, a więc uwzględnić nie tylko relacje antagonistyczne, ale również nieantagonistyczne, ukazać związki danego autora z określoną formacją społeczną, z określonym środowiskiem, ukazać go pośród funkcjonujących aktualnie na terenie życia literackiego koterii i ugrupowań. W omawianym wypadku jest to oczywiście problem relacji: Boy — grupa Skamandra. Temat ten, zupełnie zasadniczy w biografii Boya, który w świadomości epoki zapisał się przecież jako czołowy reprezentant tzw. kręgu „Wiadomości Literackich” i Skamandra — został prawie całkowicie pominięty przez Winklowską.

Powiązanie Boya ze skamandrytami implikuje określony system związków i opozycji (związki te to np. relacja: Boy — „Wiadomości Literackie”, opozycje: Boy — kierunki awangardowe), pozwoliliby więc usystematyzować zebrane w części biograficznej materiały według pewnych zasad, ułożyć je według gradacji zna-

²¹ Zob. na s. 26 przyp. 9 i na s. 92 przyp. 11. Podobne informacje znajdziemy w innych przypisach. Np. o awansie służbowym Boya na etat starszego lekarza — na s. 57 przyp. 10.

²² W dokumentacji dotyczącej tego okresu pominięto m. in. relacje: J. Kowalewski, *Boy i Bartel we Lwowie* („Kultura” 1949, nr 15); J. Chciuk, *Jacy jesteśmy* (jw., 1960, nr 1/2); M. Rudnicki, *Tadeusz Boy-Żeleński we Lwowie. 1939—1941* („Życie Literackie” 1961, nr 16); materiały pt. *Z dwóch ostatnich lat Boya* („Zeszyty Historyczne” 1963, z. 4). Pominięto również dokumenty związane ze śmiercią Boya — zob. np. artykuł *Z ramienia Canarisa Oberländer asystował przy mordowaniu profesorów polskich we Lwowie. Rewelacyjne dokumenty Zachodniej Agencji Prasowej* („Życie Warszawy” 1960, nr 74). — Cenne materiały z tego zakresu ukazały się po wydaniu książki Winklowskiej, zob. m. in. *W Norymbierdze znaleziono dokument hitlerowskiego MSZ dotyczący zamordowania 17 lwowskich profesorów* („Express Wieczorny” 1968, nr 189).

czenia poruszanych problemów (problemem zasługującym na szczególną uwagę będzie relacja: Boy — Młoda Polska i modernizm), a w konsekwencji przeprowadzić odpowiednią ich selekcję i usunąć wiele takich danych, które nie tłumaczą się tu swoją wagą i powinny znaleźć się w bibliografii. Pozwoliłoby przy tym określić materiały, które nie zostały uwzględnione, zarówno w grupie relacji antagonistycznych, jak i nieantagonistycznych.

W grupie relacji nieantagonistycznych chodzić tu będzie m. in. o: 1) wprowadzenie w obręb monografii takich faktów, jak — żeby wymienić tylko najważniejsze spośród pominiętych przez Winklową — wystąpienia Boya na wieczorach autorskich i innego typu imprezach towarzyskich, literackich i artystycznych; 2) uwzględnienie takich, pominiętych przez Winklową, dokumentów dotyczących recepcji krytycznej Boya, jak np. wypowiedzi artystyczne (wiersze o Boyu itp.).

Ad 1 — należy tu przede wszystkim sprawa „Wieczorów Boya”, które Winkłowa odnotowała jako imprezy „dzikie”, urządzone bez zgody autora (s. 126—127). Otóż niezależnie od imprez „dzikich” miały również miejsce właściwe „Wieczory Boya”, o których w monografii Winkłowej informuje tylko lakoniczna wzmianka: „sporadyczne wypadki, kiedy uczestniczył w Wieczorach Boya jako deklamator własnych wierszy” (s. 209).

Chodzi nam tu o „Wieczory”, które odbywały się z udziałem Boya w sali Towarzystwa Higienicznego przy ulicy Karowej 31 w Warszawie na początku lat międzywojennych. Imprezy te — organizowane w tym samym czasie i w tej samej sali, w której kontynuowali wówczas swoje występy po zamknięciu „Pikadora” skamandryci, a więc niejako wspólnie z grupą Skamandra (na wieczorze inauguracyjnym słowo wstępne wygłosił Słonimski) — nawiązywały do tradycji „Zielonego Balonika”, ciesząc się wielkim powodzeniem wśród publiczności warszawskiej. Świadczy o tym m. in. fakt, że niektóre z nich były na ogólne żądanie publiczności powtarzane (jak choćby „Wieczór Sylwestrowy” powtórzony 15 I 1922, zresztą bez udziału Boya, który dnia tego przemawiał na uroczystościach molierowskich w Paryżu). W „Wieczorach” tych brał udział Boy jako deklamator własnych utworów oraz następujący aktorzy: Maria Mrozińska, Zofia Modrzewska, Zofia Mysiakowska, Mariusz Maszyński, Tadeusz Frenkiel, Wacław Krupiński i Stefan Jaracz. Raz wystąpiła Jadwiga Smosarska.

Na podstawie zebranych przekazów — bieżących not i ogłoszeń prasowych — można ustalić daty ramowe tych „Wieczorów” na lata 1921—1923; datę wieczoru inauguracyjnego: 27 II 1921 (zob. „Kurier Warszawski” 1921, nr 57), oraz niektóre daty wieczorów następnych, mianowicie: 15 I 1922 (jw., 1922, nr 11, 13), 26 II 1922 (jw., nr 55), 17 IV 1922 (jw., nr 103), 31 XII 1922 (jw., nr 357) i 31 XII 1923 (jw., 1923, nr 355). Wyrywkowa kontrola wykazuje, że nie zostały również zarejestrowane przez Winklową niektóre inne imprezy autorskie Boya²³.

Druga grupa materiałów dotyczy udziału Boya w takich imprezach i spotkaniach literacko-artystycznych skamandrytów, pilsudczyków i ich sympatyków, jak np. „śniadania” u Bormana (m. in. 17 V 1928 — na cześć „gościa z Francji”, Marcela Bouteron²⁴) i u Grydzewskiego (np. w 1927 r. spotkanie Boya z biografem

²³ Zabrakło np. informacji o zarejestrowanym w pracy Sterkowicza (op. cit., s. 162) odczycie Boya w 1938 r. w sali Domu Robotniczego w Przemyśle. Ze względu na ówczesną sytuację Boya i znaczenie akcji odczytowej, podjętej przez niego ponownie w r. 1937 po kilku latach przerwy — są to informacje dużej wagi.

²⁴ Zob. „Wiadomości Literackie” 1928, nr 22, w rubryce *Kronika*.

Conrada — Jeanem Aubry²⁵), „czwartki literackie” u Kadena²⁶, „labardany” u Goetla (zaproszenie z dn. 21 XI 1931 w moich zbiorach), przyjęcia u Ryszarda Ordyńskiego (m. in. w 1928 r. — z okazji przyznania Tuwimowi nagrody literackiej miasta Łodzi)²⁷, wreszcie „żurki” i „sobotnie seanse” w domu Boyów²⁸. Boy był nie tylko uczestnikiem tych zebrań, ale również ich inicjatorem i animatorem, a czasami występował tylko w charakterze atrakcji dla zaproszonych gości²⁹.

Do tej samej kategorii faktów można zaliczyć spotkania Boya ze skamandrytami w kawiarniach artystycznych, najpierw „na półpiętrze” w „Ziemiańskiej”³⁰, a następnie w IPS-ie i SIM-ie, czyli tzw. „obiady literackie”³¹, oraz „bale artystyczne”, organizowane przez „Wiadomości Literackie” i inne redakcje³².

Ad 2 — osobny problem to pominięte przez Winkłową w opisie recepcji krytycznoliterackiej Boya wypowiedzi artystyczne.

A więc po pierwsze — Boy w lirycie: wiersze o Boyu, wiersze dedykowane Boyowi i utwory liryczne z oczywistymi aluzjami do publicystyki Boya. Problem to szczególnie istotny ze względu na znane powiązania działalności publicystycznej Boya z liryką skamandrytów, których wiersze odbierane były w latach międzywojennych w kontekście kampanii polemicznych prowadzonych przez „Wiadomości Literackie”. Stąd istotny walor takich pominiętych przez Winkłową utworów, jak np. wiersze Pawlikowskiej o świadomym macierzyństwie: *Matka natura* (1932) i *Prawo nieurodzonych* (1933), dedykowana Boyowi Tuwima *Zima* (1933) lub Słonimskiego *Pamflet* (1920). Osobną grupę stanowią tu wiersze-wspomnienia, przede wszystkim poemat Słonimskiego *Popiół i wiatr*, z opisem domu Boyów na Krakowskim Przedmieściu i ze wspomnieniem spotkań, które gromadziły tam

²⁵ Zob. jw., 1937, nr 31, w rubryce *10 lat temu*.

²⁶ Zob. F. Sławoj-Skłodkowski, *Nie ostatnie słowo oskarżonego*. Londyn 1964.

²⁷ Zob. reprodukcję, podpisaną: *Poezja i polityka. Skamandryci, pilsudczycy, sympatycy*. Fot. ze zbiorów gen. Wieniawy-Długoszewskiego. „Wiadomości” 1957, nr 1/2.

²⁸ Zob. J. Beckowa, *List do redakcji*. Jw., 1960, nr 14. — A. Słonimski, *Popiół i wiatr*. Warszawa 1962, s. 34.

²⁹ Np. dla państwa Kościółkowskich, co znalazło swój rezonans w popularnej powieści „z kluczem”: [K. Bieroński], *Stenogramy Anny Jambor*. T. 3. Warszawa 1960, s. 452—453.

³⁰ Istnieją liczne relacje wspomnieniowe na ten temat, zob. np. I. Krzywicka, *Początek mojej znajomości z Boyem*. W: *Wielcy i niewielcy*. Warszawa 1960, s. 161—164. — J. Sz waj cer (Jotes), *Ze wspomnień karykaturzysty*. Wrocław 1960, s. 162—164. — J. Lechoń, „Ziemiańska”. „Wiadomości Polskie” 1942, nr 50. — J. Parandowska, *Na półpięterku w „Ziemiańskiej”*. „Stolica” 1961, nr 51/52. — Boy razem ze skamandrytami w owej kawiarni to również temat licznych rysunków i karykatur, zob. np. J. Zaruba, *Antoni Słonimski, Franc Fiszer i Boy w „Ziemiańskiej”*. „Szpilki” 1954, nr 51. — A. Uniechowski, *Boy i Tuwim przed „Ziemiańską”*. „Przekrój” 1956, nr 593.

³¹ Zob. ich parodię: A. Słonimski, *Jeszcze jeden obiad literacki*. „Wiadomości Literackie” 1934, nr 47.

³² Np. bal „Pologne Littéraire” 21 II 1927 (zob. J. Iwaszkiewicz, *Rozmowy o książkach. Na karnawał*. „Życie Warszawy” z 5/6 II 1967) lub bal „Pani« — Akademikom”, zorganizowany przez redakcję miesięcznika „Pani” w Hotelu Europejskim (zob. „Kurier Warszawski” 1923, nr 280).

pisarzy i aktorów, oraz cykl utworów poetyckich powstałych bezpośrednio po śmierci Boya³³.

Po drugie — Boy w satyrze. W tej dziedzinie wyróżnić można utwory o charakterze antagonistycznym oraz utwory o charakterze apologetycznym, rozładowujące łagodną drwiną nastroje niechęci wobec jego kampanii polemicznych. Największe nasilenie tej twórczości przypada na okres najbardziej burzliwych akcji antybrązowniczych, a więc na lata 1931—1933, ale już od 1922 r. w całej niemal prasie satyrycznej napotykamy wiersze do Boya, o Boyu, przeciw Boyowi i za Boyem: peany, parodie, pamflety, paszkwile, *etc.*, *etc.* W zakresie interesującej nas tu satyry przyjaznej, popularyzującej wystąpienia Boya, są to oczywiście utwory skamandrytów, przede wszystkim szopki polityczne, w których Boy był, obok Wieniawy, jednym z głównych bohaterów³⁴, oraz mnóstwo innych utworów w rozmaitych skamandryckich i związanych ze skamandrytami jednodniówkach³⁵ i czasopismach, najpierw w „Szczutku”, a następnie w „Cyruliku Warszawskim”. Ograniczając się tylko do przypomnienia kilku pozycji najważniejszych, niejako klasycznych w tej dziedzinie, wymieńmy wiersz Janusza Minkiewicza *Konfessyja wigilijna Polaka-katolika*³⁶, Światopełka Karpińskiego *Mózg i płeć* oraz *Grzech pierworodny w oświeceniu Boya*³⁷, ogłoszony „w imię Boya, Krzywickiej, Słonimskiego i Grydza” wiersz Andrzeja Nowickiego *Satyra na siebie*³⁸, *Wiersz bojowy* Aleksandra Janty-Pończyńskiego³⁹, dedykowany „Boyowi-bojownikowi”, a opublikowany pod pseudonimem Aleksander Niesłychany (Tuwim), wiersz pt. *Trzecia płeć*⁴⁰, satyryczny cykl aforyzmów i „*bon-motów*” Jerzego Paczkowskiego *W raturze „Cyrulika”*⁴¹.

Po trzecie — parodie, trawestacje i pastisze „w stylu Boya” oraz wypowiedzi artystyczne i publicystyczne zawierające cytaty z jego utworów, a więc Boy jako pisarz parodiowany, parafrazowany i cytowany, jako jeden z tych pisarzy międzywojennych — obok np. Tuwima lub Gałczyńskiego — których utwory (lub przynajmniej zwroty z tych utworów) weszły wówczas do języka codziennego i stały się niejako przysłowiove. Zjawiska tego nie można pominąć w opisie dzie-

³³ A. Słonimski: *Popiół i wiatr*. „Wiadomości Polskie” 1940, nr 41/42; A. S[łonimski], *Boy*. „Nowa Polska” 1942, nr 3. — J. Lechoń, *Duch Boya*. W: *Aria z kurantem*. Nowy Jork 1945.

³⁴ Zob. np. „role” Boya w *Pierwszej szopce warszawskiej* Lechonia, Tuwima i Słonimskiego (Kraków 1922) i w ostatniej — Minkiewicza i Karpińskiego (w: J. Minkiewicz, *Nic świętego*. Warszawa 1939).

³⁵ Np. w jednodniówce satyrycznej *Jadmości Literackie* (1926), w której znajdziemy m. in. wierszowaną parodię ballad E. Zegadłowicza podpisaną: Boy-Zeński [!].

³⁶ „Cyrulik Warszawski” 1932, nr 52. Wersja zmieniona, pt. *Boya wina*, w: Minkiewicz, *Nic świętego*.

³⁷ „Cyrulik Warszawski” 1933, nr 15.

³⁸ „Cyrulik Warszawski” 1934, nr 5.

³⁹ „Kultura” 1932, nr 9.

⁴⁰ „Cyrulik Warszawski” 1932, nr 1. Autorstwa Tuwima dowodzi przekonywająco mgr Maria Skalska w nie opublikowanej pracy *Nieznane utwory Tuwima i Gałczyńskiego*, której tekst łaskawie zechciała udostępnić mi w maszynopisie.

⁴¹ Ogłaszany w „Cyruliku Warszawskim” w latach 1928—1934. Przedruk w: J. Paczkowski, *Na ostrzu noża*. Warszawa 1935.

jów recepcji krytycznej autora *Słówek*, toteż teksty takie⁴² powinny również figurować w adnotacjach do odpowiednich tytułów. Chodzi bowiem nie tylko o fakt, że Boy był parodiowany i cytowany, ale również o próbę ustalenia, kiedy i jakie jego utwory były najczęściej cytowane oraz — przez kogo⁴³. Tu przykład najważniejszy z pominiętych przez Winklówą — podstawowa pozycja z zakresu „boyologii” — *Ferdydurke* Gombrowicza, powieść, w której nie tylko występują najbardziej obiegowe cytaty ze *Słówek*⁴⁴, ale która podejmuje, jak wiadomo, zasadniczą polemikę z „problemem Boya” i na przykładzie Młodziaków ukazuje w postaci niejako modelowej Boyowski ideał „życia ułatwionego”.

Wreszcie w celu ukazania możliwie pełnego obrazu recepcji nieantagonistycznej należało również uwzględnić utwory świadczące o jego oddziaływaniu nie tylko w sferze kultury „wysokiej”, wśród czytelników elitarnych „Wiadomości Literackich”, ale także wśród odbiorców literatury masowej i popularnej, poezji kabaretowej i estradowej. Chodzi tu m. in. o ogłaszane anonimowo w popularnych tygodnikach humorystycznych wierszowane trawestacje ze *Słówek*⁴⁵ oraz o utwory na temat Boya albo z wyraźnymi aluzjami do jego twórczości, recytowane i śpiewane na scenach kabaretowych⁴⁶.

Chociaż nurt relacji antagonistycznej dominuje w monografii, jednakże i tu zgłosić trzeba zastrzeżenia. Po pierwsze: antyboyowskie kampanie i „walki z Boyem” przedstawione zostały bez — koniecznego w takim syntetycznym ujęciu — podziału adwersarzy Boya na stronnictwa, ugrupowania artystyczne i ideowe. Winklówą nie charakteryzuje nawet w sposób najbardziej schematyczny ich przynależności grupowej, łącząc na jednej i tej samej zasadzie — za czy przeciw Boyowi — Hulkę-Laskowskiego z „Wiadomości Literackich” i W. Piotrowicza z „Kuriera Wileńskiego” (s. 345), księdza Pirożyńskiego i Witkacego, zaciera między nimi wszelkie linie podziału, umieszczając na jednej płaszczyźnie ataki prawicy i lewicy, drobne potyczki taktyczne i zasadnicze porachunki artystyczno-swiatopoglądowe. Wywoływać to może błędne sugestie, że Boy był stałym przedmiotem ataku ze strony wszelkich orientacji i ugrupowań (o ciągłych atakach prowadzonych od 1929 r. przez sanację, endecję i PPS autorka pisze na s. 345). Podział ról na apologetów i antagonistów był bowiem znacznie bardziej złożony i ulegał też przemianom, które należało chociażby w sposób najbardziej ogólny spróbować scharakteryzować.

Rozpatrzmy to na dość istotnym przykładzie. Winklówą sugeruje jakiś wza-

⁴² Wskazać tu można liczne parodie skamandryckie, np. J. Lechoń, *Boy*, „Wiadomości Literackie” 1924, nr 36. — J. Tuwim, *Madrygał w stylu Boya*, „Cyrulik Warszawski” 1926, nr 14. — Pro-rok [A. Słonimski], *Ankieta w sprawie „Dziejów grzechu”*, Jw., nr 22. Zob. także parodie spoza tego kręgu, np. J. E. Skiński, *Druciarze*, „Wiadomości Literackie” 1931, nr 18. — H. Ostrowski, *Nasi recenzenci*, „Comoedia” 1926, nr 18.

⁴³ Wiadomo np., że Boya cytował z zamiłowaniem Piłsudski — co zauważył J. S. Bystróż (*Przysławia polskie*, Kraków 1933, s. 215), a potwierdził sam Boy (*Pisma*, T. 18, Warszawa 1956, s. 180).

⁴⁴ Zob. W. Gombrowicz, *Ferdydurke*, Warszawa 1938, s. 201, 204.

⁴⁵ Jedna z takich trawestacji ukazała się w tygodniku „Wolna Myśl — Wolne Żarty” 1920 (odpis bez dokładnego adresu bibliograficznego — w zbiorach Tuwima).

⁴⁶ Przykładem — piosenka *Ameryka*, ze słowami A. Własta, śpiewana przez Chór Dana w jednym z programów „Qui pro Quo”.

jemnie antagonistyczny, a nawet opozycyjny stosunek Boya i obozu rządowego Piłsudskiego — taka jest wymowa m.in. stwierdzenia o prawdopodobnie wyłącznie merkantylnym charakterze współpracy Boya z sanacyjnym „Ikacem” (s. 357) oraz kilku innych, dość przypadkowo dobranych informacji. Przypadkowość tą, zrozumiała w bibliografii, jest nie do przyjęcia w biografii, wymagającej uwzględnienia możliwie wszystkich danych dotyczących omawianego problemu. Nie można informować, że Boy rozpoczął prawdopodobnie z przyczyn merkantylnych współpracę z sanacyjnym „Ikacem” i zastanawiać się, dlaczego nawiązał tę współpracę z również sanacyjnym „Kurierem Porannym” (s. 175) — dochodząc do wniosku, że w obu wypadkach powodem tej współpracy były „względy finansowe”, a prze-milczeć jego entuzjastyczny stosunek do Piłsudskiego⁴⁷.

Relacja Boy—sanacja to przecież problem o bardzo złożonym uwarunkowaniu, którego dokumentacja nie może się ograniczyć tylko do niektórych wybranych faktów, np. do protestu Boya w sprawie Brześcia albo do ataków na Boya ze strony obozu rządowego pod koniec lat międzywojennych, z pominięciem faktów innych, równie istotnych. Stopień i zakres solidaryzacji Boya z obozem piłsudczyków kształtowały się w zależności od przemian zachodzących w strukturze politycznej okresu. Stosunek Boya do tego obozu inny był przed dojściem do władzy Piłsudskiego, kiedy to Boy, w przeciwieństwie do bliskich mu skamandrytów, nie zaangażowany w walkach frakcyjnych, razem z Szyfmanem znalazł się jako kierownik literacki Teatru Polskiego po stronie przeciwników marszałka (co zresztą wywołało jedyne w historii dwudziestolecia międzywojennego ataki na Boya w „Skamandrze”⁴⁸), inny po maju 1926, a jeszcze inny w okresie „Ozonu” i tzw. dekompozycji obozu sanacyjnego. Poza tym ważne zastrzeżenie: inny był stosunek Boya do piłsudczyków, a inny do Piłsudskiego.

Następna sprawa to uwzględnione w części biograficznej dyskusje i polemiki. Nie są to oczywiście wszystkie dyskusje i polemiki — wiele z nich odnotowano bowiem, jak już wspomniałem, w adnotacjach — i nie wiadomo właściwie dlaczego te, a nie inne znalazły się w biografii. Dlaczego np. autorka uwzględniła w niej dyskusję o przekładzie *Fausta* Zegadłowicza albo dyskusję o *Spadkobiercy* Grzymały-Siedleckiego lub o *Antychryście* Rostworowskiego, a nie uwzględniła dyskusji w sprawie *Kubusia Létraza*⁴⁹, w sprawie ustawy bibliotecznej, wreszcie — dwóch bardzo ważnych dyskusji teatralnych: w sprawie Teatru im. Bogusławskiego i polityki repertuarowej Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej. Tak samo brał w nich udział Boy, a trudno przecież uznać, że mniej są istotne czy

⁴⁷ Świadczą o tym jego wypowiedzi np. w recenzji *Wyzwolenia* w Teatrze Polskim („Kurier Poranny” 1935, nr 61), w której Konrada-Wyspiańskiego porównuje z Konradem Piłsudskim i stwierdza u obu „pozazmysłowe oddziaływanie”. W zakończeniu recenzji czytamy: „Wielka trumna, którą świeżo przyjęły podziemia katedry wawelskiej, to niby [...] ostatni akord *Wyzwolenia* w wymiarze wieczności”.

⁴⁸ Podjęte przez skamandrytów w tym okresie ataki na Boya w polemice o *Wesele* i z powodu *Zmartwychwstania* Rostworowskiego łączyły się w ich wystąpieniach z atakami na dyrekcję Teatru Polskiego (Boy i Szyfman) za „odseparowywanie się od wszelkiej manifestacji na cześć Piłsudskiego [...] w chwili błędnięcia [jego] gwiazdy” („Skamander” 1922, nr 25/26, w dziale *Varia*).

⁴⁹ Dotyczy jej w całości wkładka do „Wiadomości Literackich” 1935, nr 42, zatytułowana: *Nadzwyczajny dodatek wojenny. Dwudziesta, decydująca bitwa w dziejach teatru*.

„charakterystyczne”. Brak syntetycznego spojrzenia na wiele elementów działalności Boya spowodował, że wśród dyskusji zreferowanych w biografii zabrakło najważniejszych, takich mianowicie, w których przedmiotem sporu był sam „problem Boya” („boyizm”), oraz takich, które problem ten podporządkowywały problemom bardziej ogólnym. Sięgnijmy do przykładów.

1. Dyskusja na temat profilu „Wiadomości Literackich”. Prawie każdy artykuł o „Wiadomościach” dotyczył „problemu Boya”, Boy był wymienianym lub nie wymienianym z nazwiska bohaterem tych artykułów, funkcjonujący bowiem w latach międzywojennych „model Boya” pokrywał się w ówczesnej świadomości niemal całkowicie z „modelem” „Wiadomości Literackich”, niezależnie od takich czy innych różnic, zachodzących pomiędzy linią pisma Grydzewskiego a Boyem. Różnice te wystąpiły szczególnie ostro po 1935 r. i należało je omówić, podobnie zresztą jak cały, bardzo istotny, właściwie najistotniejszy problem w biografii literackiej Boya: Boy a „Wiadomości”. Literatura dotycząca tego problemu jest oczywiście zbyt obszerna, by ją tu podawać w całości. Wypadnie tylko ograniczyć się do zwrócenia uwagi na pominięte pozycje najważniejsze: a) cykl artykułów (1931—1932) atakujących „Boya i jego szkołę” w głośnej dyskusji o „Wiadomościach Literackich”, zainicjowanej ogłoszonym w 1931 r. w „Robotniku” artykułem J. N. Millera „*Wiadomości Literackie*” czy *ginekologiczno-weneryczne?*, w którym Miller charakteryzuje działalność antybrązowniczą Boya i jego walkę z klerykalizmem; b) głośny odczyt Leona Kruczkowskiego o „Wiadomościach Literackich” (i jego reperkusje), określający pozycję lewicy wobec „problemu Boya”⁵⁰.

2. Polemika Boy—Irzykowski, jedna z najciekawszych i chyba najważniejszych polemik międzywojennych, w której Boy występował jako czołowy przedstawiciel „talentystów”, prezentujący wszystkie najbardziej typowe elementy zwalczanego przez Irzykowskiego modelu Skamandra: anegdociarstwo, talentyzm, witalizm, felietonizowanie, wyrobione w nim — zdaniem Irzykowskiego — natręctwo dowcipu („nie spocznie, aż każdy fakt ujmie w jakieś formuły dowcipowe”), itp. Irzykowski, zwalczający programowo skamandrytów, wielokrotnie atakował również i Boya, m. in. w pominiętej przez Winkłową recenzji w „Robotniku” (z 3—5 VI 1931) pt. *Życie, paskarstwo i Boy*, w której zarzucił Boyowi, że w recenzji sztuki *Dzieje salonu Wroczyńskiego* „z obrońcy mniejszości seksualnych stał się obrońcą mniejszości moralnych”. Wszystkie te wypowiedzi, łącznie z wypowiedziami Boya i innych polemistów (np. Słonimskiego), powinny zostać chociażby w sposób najbardziej ogólny omówione w biografii, a niezależnie od tego zarejestrowane osobno w bibliografii, w adnotacjach do odpowiednich tytułów, których bezpośrednio dotyczą. Tymczasem Winkłowa ograniczyła się tylko do krótkiej informacji na temat reperkusji *Beniaminka* (s. 444) i do zarejestrowania tej pozycji w dziale *Opracowań ogólnych* (s. 681).

3. Dyskusja o tzw. badaniach formalnych w literaturze. Boy występował jako czołowy, chociaż nie zawsze wymieniany z nazwiska, reprezentant antagonistycznego w stosunku do postulatów Kridla i jego szkoły formalistów, modelu „genetycznej biografistyki” i „kontrewolucyjnego psychologizmu”. Z wielu zasługujących na uwagę w tej dyskusji artykułów i wypowiedzi wymienić można dwie pozycje najważniejsze, odnoszące się bezpośrednio do Boya: referat Marii Rzeu-

⁵⁰ L. Kruczkowski, *Literatura na froncie społecznym* — odczyt wygłoszony 27 IV 1933 w sali audytorium Uniwersytetu Warszawskiego; informacje o tym odczycie, powtórzoną w 1933 r. w Łodzi, podały liczne pisma, m. in. „ABC” (nr 116) i „Głos Poranny” (nr 165).

skiej, wygłoszony na Zjeździe Kół Polonistycznych w listopadzie 1935 w Poznaniu, i studium Stefana Kołaczkowskiego *Bilans „estetyzmu”* (1937). Dyskusja ta zasługiwała niewątpliwie na ogólne omówienie, chociażby tylko dlatego, że można było na jej przykładzie ukazać sprzeczności, jakie występowały w ówczesnej świadomości w stosunku do „problemu Boya” (jak wiadomo, Kridl, czołowy przedstawiciel „antybiografizmu”, admiraował uprzednio Boya jako wyraziciela postępu i zaprosił go na przedmówcę *Dzieł Mickiewicza*⁵¹). Z dyskusji tej należało też uwzględnić nie tylko trzy wybrane dość przypadkowo pozycje zarejestrowane w adnotacji do artykułu *Czy myć zęby, czy ręce?* (poz. 2050), ale także inne wypowiedzi. Pełną ich bibliografię opublikowano w „*Ruchu Literackim*” (1935).

Sprawa bibliografii

W części bibliograficznej — podobnie jak w biograficznej — wykryć można brak jednoznacznej koncepcji wyboru, układu i opisu materiałów, brak konsekwencji w stosowaniu obowiązujących zasad. Według zasady podstawowej każda pozycja autorska Boya — dotyczy to wszelkich form jego działalności pisarskiej, a więc zarówno obszernych szkiców i artykułów, jak drobnych not polemicznych, zarówno prac ogłoszonych drukiem, jak zachowanych w rękopisach, a także odczytów, przemówień itp. — powinna otrzymać osobny bibliograficzny zapis. Sporadyczna kontrola dowodzi, że Winklowska nie zawsze respektuje tę zasadę. Niektóre pozycje zarejestrowane są tylko... w adnotacjach do innych pozycji⁵², inne — w przypisach biograficznych⁵³. Czasami dana pozycja występuje w przypisach i w adnotacjach, ale nie ma osobnego zapisu⁵⁴. Czasami autorka łączy w jednym zapisie kilka pozycji, rejestrując potem powtórnie niektóre z nich w osobnych zapisach⁵⁵, a czasami rejestruje w dwóch zapisach — jedną pozycję⁵⁶.

W wyniku takiego postępowania powstały w pionie bibliograficznym różnego rodzaju luki i braki. Pominęto np. niektóre wstępy Boya do edycji książkowych: przedmowę do pierwszego tomu *Flirtu z Melpomeną* (1920) i przedmowę do *Obrazków fredrowskich*, ogłoszoną pt. *Boy-Żeleński o Fredrze* w „*Wiadomościach Literackich*” (1934, nr 45). Trudno zresztą ustalić, czy i gdzie zostały zarejestrowane inne przedmowy Boya, skoro pod hasłem „Przedmowa” w indeksie znaj-

⁵¹ Zwrócił na to uwagę S. Kołaczkowski w szkicu *Bilans „estetyzmu”*. („*Marchoń*” 1937, nr 2).

⁵² Chodzi tu nie tylko o zadeklarowane we wstępie krótkie notatki o premierze recenzowanej sztuki, dla których Winklowska uznała za „zbędne tworzenie oddzielnych pozycji” (s. 9), ale również innego typu wypowiedzi. Zob. np. zarejestrowane tylko w adnotacjach: odczyt o Villonie (do poz. 207), dwa listy Boya „do siebie zaadresowane” (poz. 1184), „notatkę” o przebiegu uroczystości jubileuszowej Antoniego Różyckiego (poz. 2390), „nie podpisaną notatkę Boya” (?) pt. *Polemika między Boyem a Tuwimem* (poz. 1293), wreszcie — zarejestrowane zgodnie z przyjętą zasadą, ale bez tytułu, „uwagi o premierze” w adnotacji do poz. 2276.

⁵³ Np. „podziękowanie” zarejestrowane tylko na s. 176 w przyp. 3.

⁵⁴ Np. wypowiedź polemiczna Boya *Na temat nie przeczytanej książki*, odnotowana na s. 560 w przyp. 5 i w adnotacji do poz. 2313.

⁵⁵ Tak uczyniła np. z cyklem *Niedyskrecji teatralnych* i z cyklem *Plotek teatralnych*. Zob. m. in. poz. 1590.

⁵⁶ Np. jedna recenzja o dwóch przedstawieniach teatralnych zarejestrowana w dwóch osobnych pozycjach: 266 i 267. W innym wypadku recenzja obejmująca dwie sztuki teatralne zarejestrowana jest jako jedna pozycja — 2367.

dziemy odsyłać tylko do dwóch pozycji, a pod hasłem „Wstęp” — do trzech pozycji. Uwzględniając również zarejestrowany w indeksie tytuł „Od autora” (trzy pozycje) stwierdzić można, że pominięto pierwodruki kilku innych przedmów, mieszczące się w „Wiadomościach Literackich” z r. 1929: *O flircie z Melpomeną* (nr 2), *Boy o „dziewicach konsystorskich”* (nr 7), *Boy o „Brązownikach”* (nr 49), oraz z r. 1933: *Nowe wydanie „Pieśla kobiet”* (nr 23).

Pominięto niektóre szkice i artykuły, a więc np.: *Na temat nie przeczytanej książki* („Wiadomości Literackie” 1938, nr 24), *Śp. Sobiesław Bystrzyński* („Kurier Poranny” 1927, nr 116), *Stary Kapulet i mamka* („Wiadomości Literackie” 1931, nr 46), *„Pieśń o Rolandzie”* (jw., 1932, nr 7; nb. ten ostatni — skontaminowany z przekładem poematu, zob. poz. 1727 — tylko we fragmentach został uwzględniony w *Pismach* Boya). Nie zarejestrowano niektórych recenzji teatralnych, brak np. kilku tytułów recenzji teatralnych ogłoszonych w „Kurjerze Porannym”: *Bajki zachodnie* (1936, nr 345), *Komiliton Cześnika* (1936, nr 99).

Nie otrzymały również osobnych zapisów bibliograficznych niektóre noty z wydań książkowych, jak: *Głos ziemianina* i *Pobożne metody* z tomu *Nasi okupanci* (poz. 1642), wreszcie — niektóre pozycje autorskie Boya, wspomniane w biografii. Nie ma np. zapisu bibliograficznego prawdopodobnie pierwszy przekład Boya z francuskiego — sonetu Baudelaire’a *Brumes et Pluies*, o którym czytamy na s. 51; brak niektórych prac medycznych (na s. 24 mowa o 23 pracach naukowych Boya z zakresu pediatrii, a w bibliografii rejestruje się tylko 15), a zupełnie brak ich przekładów niemieckich, wspomnianych na s. 52; brak również opisów niektórych przemówień i odczytów, np. odczytów o Villonie (por. w biografii s. 442), o *Komedii ludzkiej* (por. s. 209), o przekładach z literatury francuskiej (por. s. 293).

Osobny problem to pominięte w bibliografii listy i dedykacje. Autorka nie zarejestrowała listów Boya zachowanych w rękopisach, zarówno tych, które wykorzystala w biografii, jak i tych, o których tylko wspomniała, że udało się je odnaleźć (w sumie 250 pozycji). Zresztą i spośród listów opublikowanych nie wszystkie mają opisy bibliograficzne, przykładem — dwa ogłoszone przez J. Detkę listy Boya do Ossolineum w sprawie antologii *Młoda Polska*⁵⁷. Nie zostały również, jak się zdaje, skompletowane listy pisarza do redakcji czasopism — w indeksie pod hasłem „List” widnieje np. tylko jeden (!), skierowany do redaktora „Wiadomości Literackich”, Grydzewskiego. Ponieważ jednak listy te, wbrew przyjętej we wstępie zasadzie, zarejestrowane są często tylko pod tytułami redakcyjnymi (a nie sfingowanymi), i nie zawsze jako „listy”, ale np. jako „notatki” (zob. np. list do redakcji „Wiadomości Literackich”, pt. *Parodia i rzeczywistość* — poz. 1589), sprawa wymaga bardziej szczegółowych ustaleń.

Pozostałe zauważone braki w zakresie bibliografii podmiotowej dotyczą dwóch spraw. Jedna to przedruki prac i utworów Boya w antologiach. Chodzi tu nie tylko o antologie zbiorowe, takie jak A. Nowaczyńskiego *Anonimowe mocarstwo* (1921), w której na s. 268 znajdziemy fragment rzekomo antysemitkiej wypowiedzi Boya z pierwszego tomu *Flirtu z Melpomeną*, lub bardzo cenna, bo jak dotąd jedyna, antologia cytatów ogłoszona przez H. Markiewicza („Przekrój” 1958, nry 714/716; 1959, nry 717—721, 725—726, 733), ale również o wybory autorskie, obejmujące wypowiedzi samego Boya. Przykładem — pominięty przez Winklową wy-

⁵⁷ Zob. J. Detko, *Boy, Miriam i „Młoda Polska”*. „Współczesność” 1964, nr 24/25.

bór *Myśli, wyznania, aforyzmy*, zestawiony przez J. Hena (jw., 1952, nry 363, 365, 372). Sprawa następna — to brak różnego rodzaju wypowiedzi okolicznościowych Boya, takich jak np. zarejestrowane w stenogramach obrad jury nagrody „Wiadomości Literackich” za najwybitniejszą książkę roku.

Niedostatki w zakresie uwzględnionych w części bibliograficznej materiałów przedmiotowych wynikają z dwóch powodów. Po pierwsze — z zastosowanej przez autorkę metody, polegającej na przeniesieniu większości tych materiałów do części biograficznej; po drugie — z pominięcia niektórych dokumentów krytycznej recepcji twórczości Boya, a więc takich materiałów, jak np. wypowiedzi artystyczne. Zubożyło to znacznie treść adnotacji, które nie stanowią samodzielnej i wartościowej części pracy, w wielu z nich wykryć można łatwo brak podstawowych danych, dotyczących opisywanego utworu. Dwa przykłady. W adnotacji do głośnego artykułu Boya *Stwórzcie polskie gejsze!* (poz. 1499) zarejestrowano tylko jedną pozycję polemiczną, a w adnotacji do artykułu *Nasi okupanci* (poz. 1506) — ani jednej. Nie trzeba być specjalnym znawcą Boya, aby stwierdzić, jak bardzo niekompletne są te informacje.

Występujące w adnotacjach luki dotyczą bardzo wielu różnego rodzaju pozycji — związanych z utworem artykułów krytycznych, wypowiedzi polemicznych, danych o ikonografii, realizacji scenicznych, radiowych itp. Niektóre z tych pozycji zostały uwzględnione w biografii, inne, niesłusznie pominięte, wymieniam przykładowo w dalszym ciągu recenzji. Nie chodzi tu jednak o takie czy inne pominięcia, zawsze dopuszczalne w bibliografii, ale o zasadę generalną. Odnosi się mianowicie wrażenie, że autorka, po przeniesieniu znacznej części materiałów przedmiotowych do biografii, wcale nie starała się zgromadzić w adnotacjach możliwie pełnej bibliografii przedmiotowej danego utworu. A w związku z tym powstaje zasadnicze pytanie — jak właściwie została zrealizowana w monografii Winklowej zasada połączenia bibliografii podmiotowej z przedmiotową, zadeklarowana we wstępie słowami: „Ze względu na charakter twórczości tego pisarza połączyłam bibliografię podmiotową i przedmiotową. Układ taki [?] pozwala śledzić związki między felietonami Boya a reakcją, jaką wywoływały one w prasie” (s. 8). Trudno przecież uznać, że zasada ta miała polegać na przesunięciu materiałów przedmiotowych z części bibliograficznej do biograficznej, a w związku z tym na pominięciu w adnotacjach odpowiedniej literatury dotyczącej danego utworu.

Braki w zakresie materiałów przedmiotowych uwzględnionych w adnotacjach podzielić można na dwie grupy. Do grupy pierwszej wypadnie zaliczyć te, które powstały, jak się zdaje, w wyniku przyjętej przez autorkę zasady. Braki te dotyczą:

1 — wypowiedzi artystycznych. W adnotacji do poz. 1112 zabrakło np. informacji o napisanym „ku upamiętnieniu listu Boya do Izy Moszczeńskiej” wierszu J. Paczkowskiego *Post scriptum* („Cyrulik Warszawski” 1928, nr 43); w adnotacji do poz. 852 — o napisanym „ku upamiętnieniu artykułu Boya o Tartuffie” wierszu K. I. Gałczyńskiego *Na Tartuffe’a z „Kuriera Warszawskiego”* (jw., 1927, nr 1); w adnotacji do poz. 1201 — o napisanym „z okazji artykułu *Dwaj panowie B*” wierszu M. Hemara *Piosenka dziadowska o procesie krakowskim Imci Boya* (jw., 1928, nr 20) oraz o wystawionej w r. 1929 komedii Hemara pod tym samym tytułem *Dwaj panowie B*. Przykłady oczywiście można by mnożyć.

2 — realizacji scenicznych i radiowych. Boy, podobnie jak np. Tuwim, to przecież również autor wielu drobnych utworów poetyckich recytowanych i inscenizowanych na scenach kabaretowych i przekazywanych w audycjach radiowych.

Winklowa pominęła te informacje. Brak np. jakichkolwiek danych o wystawieniach w międzywojennych kabaretach dwóch najpopularniejszych utworów estradowych Boya — obrazka scenicznego *Markiza* i dialogu *Uwiedziona*, recytowanego m. in. 29 IX 1922 przez Z. Modrzewską w XV programie kabaretu „Stańczyk” (zob. „Kurier Warszawski” 1922, nr 268). Zabrakło też informacji o wierszach Boya recytowanych na wieczorach autorskich. W adnotacjach nie znajdziemy również wiadomości, pojawiających się tylko w biografii, o wierszach Boya recytowanych w „Zielonym Baloniku”. Zabrakło także jakichkolwiek danych o audycjach radiowych; przykładem — cykl audycji pt. *Wiatr nad Krakowem*, złożony z fragmentów książki *Znasz-li ten kraj*, a nadany w 1935 r. (zob. „Antena” 1935, nr 37).

3 — wystawień scenicznych sztuk tłumaczonych. W bibliografii zarejestrowano tylko prapremiery, pominięto wystawienia późniejsze, o których niekiedy, w sposób przypadkowy, informują recenzje Boya. Informacje te należało połączyć poprzez odsyłacze — np. w wypadku dwóch wystawień *Świętoszka* Moliera: z 1914 r. (poz. 134) i z 1920 r. (poz. 296).

4 — ikonografii. W adnotacjach pominięto bardzo przecież istotne i w wypadku Boya stanowiące ciekawe przyczynki do dziejów recepcji jego twórczości informacje o rysunkach satyrycznych na temat jego szkiców i artykułów. Chodzi tu przede wszystkim o ogłaszane w „Wiadomościach Literackich” i w „Cyruliku Warszawskim” rysunki satyryczne takich autorów, jak F. Topolski, Z. Czermański, J. Bickels, W. Daszewski, M. Berezowska, oraz kilku innych grafików i karykaturzystów. I tak — należało podać informacje o rysunkach W. Daszewskiego w „Cyruliku Warszawskim” w adnotacjach do: poz. 852 — *Kazania i skargi p. Grzymały-Siedleckiego, czyli artykuł Grzymały w „Kurierze Warszawskim” i artykuł Boya w „Porannym”* (1927, nr 1), do poz. 959 — *Charleston Boya z panią Hańską* (1926, nr 30), do poz. 1006 — *Boy w Paryżu* (1928, nr 5), do poz. 1110 — *Boy-Zeleński pisze studium o Mickiewiczu* (1928, nr 20); o rysunkach F. Topolskiego w tymże piśmie — w adnotacjach do: poz. 1113 — „*Oj, gdzie jest ten słodki Boy*” (1928, nr 46), do poz. 1127 — *Boy jako archanioł Gabrielli* (1928, nr 50), do poz. 1188 — *Boy-Mędrzec doniósł w „Kurierze Porannym”, że zamierza się zabrać do Boya-poety* (1929, nr 2); w adnotacji do poz. 1490 — o rysunku B. Poświcka *Metamorfozy* („Wiadomości Literackie” 1931, nr 39), itp. Przytoczyć można zresztą również liczne przykłady tego typu informacji, które należało uwzględnić w części biograficznej, np. w związku z atakami prasy prawicowej na Boya, opisanymi na s. 440—451 — informację o rysunku M. Berezowskiej *Jak sobie „Gazeta Warszawska”, „Naprzód” i „Głos Narodu” wyobrażają działalność Boya* („Cyrulik Warszawski” 1932, nr 7).

Do grupy drugiej zaliczyć można materiały, których uwzględnienie w adnotacjach autorka, jak się zdaje — chociaż nie jest to wystarczająco jasno powiedziane — postulowała. Dotyczy to np. wypowiedzi polemicznych związanych z danym utworem. I w tym zakresie istnieją liczne braki. I tak — w adnotacjach: do felietonu *Psychologia sukcesu* (poz. 1349) pominięto broszurę polemiczną W. Witwickiego *O pewnej psychologii sukcesu. W związku z artykułem Boya o wystawie Styków* (Warszawa 1930); do artykułu *Stwórzcie polskie gejsze!* (poz. 1499) — artykuł Cz. Lechickiego *Trochę satyry*, ogłoszony w drugim tomie szkiców *W walce z demoralizacją* (Miejsce Piastowe 1933); do *Marysieńki Sobieskiej* (poz. 2313) — bardzo właśnie „charakterystyczną” i reprezentatywną dla ataków na Boya pod koniec lat międzywojennych wypowiedź K. T. Łukomskiego pt. *Boy fałszuje historię* („Jutro Pracy” z 26 VI 1938, przedruk w „Merkuryszu Ordynaryjnym” 1938, nr 32). W wielu adnotacjach pominięto bardzo przecież istotne artykuły i wypo-

wiedzi polemiczne Karola Irzykowskiego. Zabrakło więc np. w adnotacji do recenzji Boya o sztuce *Dzieje salonu Wroczyńskiego* (poz. 1537) wspomnianej już recenzji polemicznej („Robotnik” z 3—5 VI 1931); podobnie polemicznej recenzji Irzykowskiego w związku ze sztuką *Wilki w nocy* Rittnera (jw., 1930, nr 22/23) brak w adnotacji do poz. 1365.

Przykładem innego typu przeoczenia są pominięte w adnotacji do artykułu *Czy myć zęby, czy ręce?* (poz. 2050) publikacje, o których była już mowa w związku z dyskusją o tzw. badaniach formalnych. Listę takich przeoczeń można bez większego trudu wydłużyć, wskazując na brak i wielu pozycji podstawowych, i drobnych przyczynków. W adnotacji do poz. 2147 pominięto więc np. informację o szkicu Olgierda Missuny na temat procesu Boya z Konczyńskim (*Warszawski Pitaval literacki*. Warszawa 1960), a w adnotacji do poz. 1568 — o anonimowej notatce pt. *Akurat na odwrót* („Tygodnik Ilustrowany” 1931, nr 51/52).

Zarówno w opisach bibliograficznych, jak i w adnotacjach autorka nie zastosowała konsekwentnie przyjętych zasad. Zasady te nie zostały zresztą sformułowane wystarczająco precyzyjnie w *Uwagach wstępnych*. Tak np. według podanej na s. 9 informacji adnotacja zawierać ma następujące „dane formalne”: „motta, dedykacje, kryptonimy [?], informacje o odmiennych redakcjach tekstu, o materiale ilustracyjnym, a także krótkie streszczenie utworu przy pozycjach, których tytuł nie informuje wystarczająco o treści”, a w dziale recenzji teatralnych „datę premiery recenzowanej sztuki” oraz „nazwisko reżysera i dekoratora”. Autorka wprowadziła jednak do adnotacji również wiele innych danych, których nie zapowiadała, nie otrzymaliśmy też informacji najważniejszej: gdzie właściwie znajdować się mają dane dotyczące genezy opisywanej pozycji?

W rezultacie zasady wyboru i układu elementów wprowadzonych w obręb adnotacji uderzają niejednorodnością: Winklowa nie zawsze informuje w nich o genezie danej pozycji⁵⁸, nie zawsze opatruje ją datą powstania⁵⁹, wydania⁶⁰ lub

⁵⁸ Nie dowiemy się więc np., że list Asnyka do Pareńskiej (poz. 2382) ogłosił Boy w odpowiedzi na apel Komitetu Uczczenia Adama Asnyka, że artykuł *Molier a Akademia* (poz. 2159) powstał w związku z zacytowaną w nrze 612 „Wiadomości Literackich” wypowiedzią o porażce Claudela w wyborach do Akademii Francuskiej, itp.

⁵⁹ Zabrakło np. informacji, że felietony Boya zebrane w tomie *Pieśń kobiet* (poz. 1360) powstały między październikiem a grudniem 1929 (informacja podana w przedmowie do tegoż tomu, na s. 5), że tom *Dziewice konsystorskie* (poz. 1246) był ukończony w lutym 1929 (data podana na końcu tomu), że szkic *Racine* z tomu *Studia i szkice z literatury francuskiej* (poz. 295) został „nakreślony w czasie druku książki”, że przedmowa do wydanego w 1931 r. jubileuszowego wydania *Słówek* (poz. 147, s. 87) powstała w grudniu 1930, a przedmowa do *Obrachunków fredrowskich* (poz. 1932) w październiku 1934 (informacja podana na końcu tej przedmowy), itd.

⁶⁰ W adnotacji do poz. 1909 nie podano dat wydania omawianych przez Boya książek B. B. Lindseya — *Bunt młodzieży*: 1925, *Małżeństwa koleżeńskie*: 1927, *Życie niebezpieczne*: 1932; w adnotacji do poz. 1926 — daty przekładu *Pana Tadeusza* dokonanego przez P. Cazinesa: 1934; do poz. 1925 — *Dziennika* Goncourtów: 1887—1896; do poz. 1368 — *Szopki politycznej* Hemara, Lechonia, Tuwima i nie wymienionego Słonimskiego: 1930; do poz. 1769 — pamiętnika Lutosławskiego: 1933, itd. Podobnie brak dat wydania omawianych przez Boya książek i innych publikacji w adnotacjach do poz. 596, 599, 2151.

wystawienia⁶¹; podobnie z datą premiery sztuki recenzowanej⁶², nazwiskiem jej autora⁶³, reżysera⁶⁴ i dekoratora⁶⁵, a także — tłumacza⁶⁶, dyrygenta lub kompozytora⁶⁷, wreszcie nazwą i adresem teatru⁶⁸, w którym odbyła się premiera, itp. Wbrew sformułowanej we wstępie zasadzie pomija niejednokrotnie informacje o materiale ilustracyjnym opisywanej pozycji⁶⁹, motto opisywanego artykułu⁷⁰, źródła służące do rozszyfrowania autorstwa pozycji ogłoszonych anonimowo lub

⁶¹ Brak dat wystawień poszczególnych utworów Boya w „Zielonym Baloniku”: ballady *Bodenham* (poz. 27), *Dziwnej przygody rodziny Połanieckich* (poz. 33) i innych.

⁶² W adnotacji do poz. 265 brak daty wystawienia *Makbeta* Szekspira: 23 X 1919; w adnotacji do poz. 1448 — daty wystawienia *Zemsty* Fredry.

⁶³ W adnotacji do poz. 2370 zabrakło informacji, że autorami recenzowanej przez Boya rewii byli Tuwim (dr Pietraszek) i Jurandot. W adnotacji do poz. 1154 — że autorem wspomnianej operetki *Gejsza* jest Sidney Jones. Podobnie brak informacji o autorach recenzowanych sztuk i innych spektakli teatralnych w adnotacjach do poz. 2528, 2531, 2573.

⁶⁴ W adnotacjach do poz. 2321 i 2368 zabrakło informacji, że reżyserem recenzowanej sztuki był W. Zdzitowiecki; w analogicznych wypadkach brak nazwisk reżyserów w adnotacjach do poz.: 2342 — K. Krukowski, 2352 — J. Gołaszewski, 2355 — F. Jározy, 2360 — E. Chaberski, 2365 — S. Perzanowska, 2367 — A. Cwojdzinski, 2374 — Z. Sawan, 2377 — R. Niewiarowicz.

⁶⁵ Brak nazwisk dekoratorów recenzowanych sztuk w adnotacjach do poz. 2276 — S. Śliwiński, 2340 i 2365 — W. Daszewski, 2367 — A. Pronaszko, 2374 — S. Kurman.

⁶⁶ Np. w adnotacji do poz. 1810 nie podano, że tłumaczem recenzowanej przez Boya sztuki Andrejewa był Lechoń, a w adnotacji do poz. 2323, że był nim Dupont.

⁶⁷ W adnotacji do recenzji *Premiera w „Qui pro Quo”* (poz. 1420) czytamy, że „kapelmistrzem” był I. Wesby. Ponieważ Iwo Wesby stale dyrygował występującą w „Qui pro Quo” orkiestrą, informacja ta powinna towarzyszyć również wszystkim innym recenzjom programów tego teatru. — W adnotacji do poz. 2347 podano, że autorem układu muzycznego był K. Stromenger, a w adnotacji do poz. 2345 zabrakło informacji, że był nim T. Sygietyński.

⁶⁸ W adnotacji do poz. 2247 nie podano nazwy teatru, w którym odbyła się premiera recenzowanej rewii: „Cyrulik Warszawski”. — W adnotacji do poz. 2547 podano adres teatryku „Ali-Baba”, gdy we wszystkich innych tego typu adnotacjach brak takiej informacji.

⁶⁹ Autorka bardzo niekonsekwentnie potraktowała materiał ilustracyjny zarejestrowanych pozycji. Czasami podaje treść ilustracji (np. w adnotacji do poz. 1488), ale najczęściej albo ogranicza się tylko do lakonicznej formuły: „w tekście ilustracje” (np. poz. 1460), albo całkowicie pomija tego rodzaju informacje. Nie dowiemy się więc np. o cyklu ilustracji K. Frycza i K. Sichulskiego do artykułów Boya o Krakowie Młodej Polski, publikowanych w 1931 r. w „Tygodniku Ilustrowanym” (s. 416—417), o tym, że pierwodruk artykułu *Skandal w domu Molierów* (poz. 2026) ilustrowany był akwafortą Henriota pt. *Armande Bejart*, że kolejną edycję tomu *Znasz-li ten kraj* z r. 1955 (poz. 1643) opatrzone 59 ilustracjami, z których część reprodukowano po raz pierwszy, itd.

⁷⁰ W adnotacji do felietonu *Stwórzcie polskie gejsze!* (poz. 1499) zabrakło informacji, że felieton ten opatrzony był mottem z *Dziadów* Mickiewicza („Oleś za gołąbków parę...”), a w adnotacji do poz. 2344 nie zarejestrowano motta z Villona

pod pseudonimem⁷¹, nie rozwiązuje aluzji⁷² i nie identyfikuje cytatów w tytułach⁷³. W dziale recenzji teatralnych czasami podaje wszystkie dane dotyczące wystawienia recenzowanej sztuki, czasami ogranicza się tylko do niektórych, np. do nazwiska dekoratora, jak w adnotacji do poz. 772, a czasami nie podaje żadnych danych, jak w adnotacji do poz. 810. Podobne niekonsekwencje wykryć można w układzie poszczególnych elementów wprowadzanych do adnotacji. Czasami informacja o podpisie figuruje na początku, a czasami na końcu adnotacji, itp.

Rozbieżności te należało oczywiście zlikwidować. Uzupełnić brakujące — a dostępne! — elementy albo z wprowadzenia danego elementu do adnotacji konsekwentnie zrezygnować. Nie można w adnotacjach do niektórych recenzji teatralnych informować np. o dekoratorach, a w innych, bez żadnego wyraźnego powodu, z informacji tej zrezygnować⁷⁴.

Razi również pewien brak perspektywy w hierarchii ważności uwzględnianych informacji. Winkłowa próbuje w adnotacjach np. szczegółowo ustalać repertuar recenzowanych przez Boya programów kabaretowych, a pomija — informacje dotyczące wystawień jego własnych utworów w tych programach. Podaje różnego rodzaju informacje marginesowe, a pomija podstawowe. Dowiemy się więc np., że Słonimski odbył „wycieczkę” do Ameryki „na polskim statku »Piłsudski«” (poz. 2161), albo że bankiet J. Galewskiego urządzono w Hotelu Angielskim (poz. 1181), chociaż nie wiemy, czy Boy wziął w nim udział; ale nie dowiemy się, kto był tytułowym bohaterem felietonu Boya (poz. 1591) *Nieuchwytny redaktor* (był nim Leon Klecki) i kiedy pismo przez niego redagowane, „Kurier Stołeczny” (a nie „Społeczny”!), opublikowało zniekształcony przekład Boya (1931, nr 1), kto uczestniczył w zrelacjonowanej przez Boya dyskusji w „Gazecie Polskiej” o projekcie ustawy bibliotecnej (poz. 1929) lub w dyskusji „o teatrze”, adnotowanej przy poz. 245 i 246, czyje to „sprzeciwy” wywołał artykuł Boya *Kłopoty polskiego teatru* (poz. 246), o co właściwie chodziło w ankiecie „Kuriera Czerwonego” (poz. 955) lub w konkursie ZASP-u (poz. 1806) albo w polemice z r. 1936 (poz. 2165). W tym ostatnim wypadku autorka ograniczyła się tylko do podania adresów bibliograficznych dwóch polemicznych artykułów, nie informując, że w polemice tej, będącej dalszym ciągiem dyskusji na temat polityki repertuarowej Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej, roztrząsano problem bardzo istotny, a mianowicie sprawę tzw. teatru repertuarowego, o który Boy walczył w licznych wystąpieniach (polemiki z Szyfmanem, Zawistowskim, Pomirowskim i Kadenem, pominięte w monografii).

⁷¹ Brak np. informacji, na jakiej podstawie rozwiązano autorstwo ogłoszonej „bez podpisu” w „Kurierze Porannym” i nie przedrukowanej za życia Boya w żadnym z wydań książkowych recenzji sztuki *Codziennie dancing* (poz. 1397). Podobnie — na jakiej podstawie rozwiązano autorstwo „nie podpisanej notatki Boya” pt. *Polemika między Boyem a Tuwimem*, zarejestrowanej w adnotacji do poz. 1293, lub zarejestrowanych w adnotacji do poz. 744 „dialogów i obrazków” Tuwima.

⁷² Chodzi m. in. o takie tytuły, jak *Grabski wraca — ale do teatru* (poz. 731) lub *Raczej Mira niż satyra* (poz. 2269). W adnotacji do pierwszego należało podać, że mowa tam o byłym premierze Władysławie Grabskim, który zdaniem Boya powinien powrócić, jako „jedyne człowiek zdolny do przeprowadzenia sanacji teatrów”, a w adnotacji do drugiego, że mowa o aktorce — Mirze Zimińskiej.

⁷³ Zob. poz. 1233, 1242, 1301, 1316, 1625 i inne.

⁷⁴ Np. wiadomość o dekoracjach S. Jarockiego znalazła się w adnotacjach do poz. 2331, 2332, 2341, 2348, 2349, a zabrakło jej w adnotacjach do poz. 2330, 2335, 2343, 2345, 2357 — chociaż powinno w nich wystąpić to samo nazwisko.

Podobne braki i pewne deformujące uproszczenia, wynikające najczęściej z pewnej lapidarności sformułowań, wykryć można również w innych adnotacjach. Trzy przykłady. Głośny artykuł Boya stanowiący protest przeciwko powtarzającym się wypadkom dowolnego przerabiania artykułów przez redaktorów, w którym Boy sformułował „święte prawo do przecinka”, określony został sformułowaniem: „Sprawy interpunkcji” (poz. 1017). Felieton Boya napisany pod wpływem radiowej audycji z targów lyońskich i mowy premiera Flandina to, zdaniem Winkłowej, „Felieton o wrażeniach przy słuchaniu radia” (poz. 2036). Artykuł *Zrządzenia noworoczne*, w którym Boy stwierdza u polskich autorów dramatycznych „ucieczkę od współczesnej rzeczywistości i jej problemów” i zastanawia się nad przyczynami tego zjawiska, to — „Sprawozdanie z działalności teatrów stolicy za rok 1938 [...]” (poz. 2501).

Wreszcie — najbardziej charakterystyczna cecha adnotacji: powtórzenia i niepotrzebne amplifikacje. Dowiadujemy się więc np. z adnotacji, że recenzja tomiku *Piosenki i fraszki „Zielonego Balonika”* pt. „Zielony Balonik” — „Dotyczy działalności »Zielonego Balonika«, m. in. o zbiorze Boya” (poz. 53); że zarejestrowana w dziale recenzji teatralnych recenzja dramatu Singera to „Rec. dramatu Singera” (poz. 1858); że recenzja „krotochwili” Hennequina i Vebera to „Rec. krotochwili Hennequina i Vebera” (poz. 298); *Premiera w warszawskim „Kameleonie”* — „Rec. rewii wystawionej w »Kameleonie« [...]” (poz. 1666); *Premiera w „Cyruliku Warszawskim”* — „Rec. rewii wystawionej w »Cyruliku Warszawskim«” (poz. 2320, 2439); *Premiera w „Małym Qui pro Quo”* — „Rec. [...] rewii wystawionej w »Małym Qui pro Quo« [...]” (poz. 2432); recenzja pt. *Przedstawienie dla dzieci w „Naszym Teatrze”* — „Rec. przedstawienia dla dzieci, które odbyło się w »Naszym Teatrze«” (poz. 2435).

Podobnie w opisach bibliograficznych autorka nie zastosowała konsekwentnie obowiązujących zasad, zmieniając dowolnie tytuł zarejestrowanej pozycji⁷⁵, rejestrując podtytuł jako tytuł⁷⁶, nazywając pierwodruk — przedrukiem⁷⁷, zastępując oryginalne tytuły — sfingowanymi i nie informując o tym czytelnika⁷⁸, pomija-

⁷⁵ W opisie zawartości tomu *Murzyn zrobił..* (poz. 2574) Boyowskie tytuły recenzji teatralnych zastąpiono (nie informując o tym czytelnika) zapisem innego typu: nazwisko autora i tytuł recenzowanej sztuki; bez zmian pozostawiono tylko kilka tytułów felietonów.

⁷⁶ Zob. np. zapis tytułu poz. 1930: BALZAK. CZTERY ILUSTRACJE NA OSOBNYCH PLANSZACH.

⁷⁷ Tak uczyniła np. w opisie poz. 287, w którym ogłoszoną w „Czasie” w 1919 r. przedmowę Boya do wydanej w 1920 r. książki Murgera nazwała „przedrukiem” i zarejestrowała pod datą edycji książkowej. Podobnie — w opisie wydanej w r. 1922 *Antologii literatury francuskiej*, z której przedruki, jak wynika z informacji podanej przez Winkłową, ukazywały się już w r. 1921 (zob. poz. 480). To samo w opisach innych pozycji, np. w opisie ogłoszonego najpierw w „Wiadomościach Literackich”, a włączonego następnie do edycji książkowej, szkicu o Beaumarchais pt. *Narodziny pisarza* (poz. 1605) i szkicu pt. *Czerwony kajet* (poz. 1606) lub w opisie przedmowy do tomu *Nasi okupanci* (poz. 1607).

⁷⁸ Tak uczyniła w opisie recenzji Boya o sztuce Panna Maliczewska (poz. 2375), którą zarejestrowała tylko pod tytułem sfingowanym, pomijając jej właściwy tytuł *Zapolska klasykiem*; w opisie recenzji sztuki *Pod zarządem przymusowym* (poz. 2377), w którym pominęła tytuł *Z nawiązką i z podwiązką*; w opisie recenzji operetki *Cnotliwa Zuzanna* (poz. 2368), w którym pominęła tytuł „Pod Messalką”.

jąc tak podstawowe elementy bibliograficznego zapisu, jak tytuł pierwodruku, tytuły przedruków⁷⁹, a nawet, w pewnych wypadkach, sam adres opisywanej pozycji. Niektóre pozycje w zakresie bibliografii podmiotowej zostały zarejestrowane bez adresu⁸⁰, w innych — w zakresie bibliografii przedmiotowej — ograniczono się tylko do adresu, pomijając ich tytuły i autorów⁸¹. Czasami adres bibliograficzny podany jest dwukrotnie, czasami nie ma go wcale. Niektóre pozycje zostały zarejestrowane tylko pod tytułem sfingowanym, inne — tylko pod tytułem redakcyjnej rubryki, a jeszcze inne — bez tytułu⁸².

Monografia opatrzona jest dwoma wykazami i trzema indeksami: wykaz skrótów, wykaz pseudonimów i kryptonimów, indeks tytułów i incipitów, indeks przekładów oraz — dwukrotnie wydany — indeks nazwisk.

Wykaz pseudonimów i kryptonimów połączono z indeksem tytułów (zob. s. 703), rejestrując trzy pseudonimy: Boy, Boy-Mędrzec, Mędrzec, oraz kilka kryptonimów od nazwy Boy i nazwiska Żeleński. Nie podano miejsc ich występowania w bibliografii i nie zachowano żadnego porządku w ich układzie. Nie są to oczywiście wszystkie kryptonimy występujące w tekście bibliografii, brak wśród nich np. kryptonimu: (B) (adnotacje do poz. 1808 i 1590/7), i: B-y (adnotacja do poz. 251). Brak również innych form kryptonimowych i pseudonimowych, zarejestrowanych w innych bibliografiach. Zabrakło np. formy: (Boy), i formy: b. (zob. *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, t. 4, s. 65).

Bardzo niekompletny jest indeks tytułów. Jego wartość użytkową obniża fakt, że nie zostały w nim uwzględnione pozycje omówione w biografii. Nie znajdziemy więc tytułów odczytów Boya *Jak skończyć z piekłem kobiet* (zob. s. 348) ani *Jak zostałem literatem* (zob. s. 209, 215), nie znajdziemy również wielu innych uwzględnionych tylko w biografii, bardzo obszernych przecież, materiałów dotyczących poszczególnych szkiców i artykułów, a także listów Boya. Ale i spośród pozycji zarejestrowanych w bibliografii — zabrakło licznych tytułów. Brak np. wszystkich tytułów pierwodruków recenzji teatralnych Boya, drukowanych w 1938 r. w „Kurierze Porannym”, a w bibliografii mieszczących się na s. 601—610⁸³.

W indeksie nie zastosowano odsyłaczy. Pod hasłem „Przedmowa” nie znajdziemy więc odsyłacza do przedmowy Boya do *Dzieł Mickiewicza*, a pod hasłem „List” nie znajdziemy wszystkich — tylko niektóre — listów Boya do redakcji czasopism. Jest więc np. (i to pod hasłem „List”) list do redakcji „Wiadomości Literackich”,

⁷⁹ Brak np. informacji, że przedruk listu Boya do Lechonia (poz. 685/5) ukazał się w „Wiadomościach Literackich” pt. *Boy i Lechoń*.

⁸⁰ Zob. zapis poz. 2495a, w którym autorka ograniczyła się tylko do podania informacji o zakupieniu maszynopisu tłumaczonej przez Boya sztuki od Z. Lindorffówny przez T. Januszewskiego; oraz zapis poz. 2630, w którym zarejestrowała datę powstania wiersza Boya widniejącą pod tekstem, ale nie podała wiadomości, gdzie się ten tekst znajduje — *nb.* dlaczego wiersz powstał w r. 1916, nie opublikowany dotąd, został odnotowany pod rokiem 1966?

⁸¹ Np. zapis recenzji tomu Balzaka *Blaski i nędze życia kurtyzany* (poz. 355): „Kur. por.” 1927, nr 288. W tym i w wielu innych zapisach pominięto autorskie kryptonimy i kryptogramy, nie podając również tytułu rubryki, w której dana recenzja była opublikowana.

⁸² Zob. zarejestrowane bez tytułu w adnotacji do poz. 2276 — „pierwsze uwagi o premierze” i wiele tego typu notatek przy innych pozycjach.

⁸³ Są to tytuły następujących pozycji: 2414, 2415, 2417, 2419, 2420, 2421, 2423, 2425, 2431, 2433—2435, 2438, 2441—2443, 2446, 2447, 2449, 2451, 2454, 2459, 2460, 2462, 2465, 2466, 2469—2473, 2477, 2481, 2483, 2484, 2487, 2489, 2490, 2492, 2493.

pt. *Gorecki autorem śmierci zbrodniarza*, a zabrakło odsyłaczy do wielu innych listów skierowanych przez Boya do redakcji tego tygodnika, np. do listu pt. *Parodia a rzeczywistość* lub do listu pt. *Boy i „Punkt życia”*. Pominęto także niektóre szkice Boya opublikowane w „Wiadomościach Literackich”, ponieważ autorka zarejestrowała je jako przedruki, a w indeksie przyjęła zasadę, że tytułów przedruków nie uwzględnia. Zabrakło więc tytułu szkicu *Czerwony kajet* (poz. 1606), a również niektórych tytułów edycji książkowych. Brak np. — potraktowanego przez Winklową jako kolejne wznowienie tomu: *Balzak. Cztery ilustracje na osobnych planszach* (pod takim właśnie tytułem tom ten zarejestrowano i w indeksie, i w bibliograficznym opisie — zob. poz. 1930) — tytułu tomu *Boy o Balzaku*, wydanego w 1950 r. ze wstępem M. Żurowskiego.

W drugim, powielaczowym wydaniu indeksu nazwisk nie uwzględniono — chyba niesłusznie — nazwisk bohaterów sztuk historycznych. Usunięto więc m. in. następujące hasła osobowe: Azef Jewno F., Danton Georges Jacques, Einstein, Henryk IV, Kreuger Ivar, Kretschmer, Ludwik XI, Rasputin Grigorij J., Sawinkow (Ropszyn) Borys Wiktorionowicz.

Na zakończenie trochę sprostowań szczegółowych. Gwoli ścisłości zastrzec trzeba, że niektóre błędy mogą być skutkiem przeoczeń korektowych.

Błędne tytuły. Poz. 2311: nie *Pietyzm i niedyskrecja w literaturze*, lecz *Pietyzm i niedyskrecje w literaturze* (odczyt ten wygłosił Boy nie 7, lecz 6 XI 1937; zob. „Wiadomości Literackie” 1937, nr 45). Poz. 719: nie *Śladem piosenki*, lecz *Śladami piosenki*. Poz. 2560, tytuł rewii w teatryku „Ali-Baba”: nie *Orzeł czy reszka*, lecz *Orzeł czy rzeszka* (aluzja do Trzeciej Rzeszy); współautorem tej rewii jest również Tuwim. Tytuł recenzji Skińskiego o tomie *Zmysły... zmysły* brzmi: *Zmysły i doktryna*, nie *Zmysł i dialektyka* (s. 464); tytuł artykułu Strachockiego: *Rewolucjonizm inteligencji*, nie *Rewolucjonizm inteligencji* (s. 681); tytuł artykułu Fika: *Nie zapomnijmy o „Beniaminku”*, nie zaś *Nie zapominajmy o „Beniaminku”* (s. 685).

Zarejestrowany w dziale opracowań ogólnych szkic Piłmińskiego z tomu *Twórcy bez masek* (s. 691) tylko pośrednio dotyczy Boya, ponieważ poświęcony jest Irzykowskiemu. Należało więc podać jego tytuł: *Na stopie wojennej z dwoma epokami. Karol Irzykowski*.

W wielu tytułach nie zlokalizowano lub błędnie zlokalizowano cytaty. W tytule poz. 1233 oraz w opisie zawartości tomu *Piekło kobiet* (poz. 1360) zabrakło cudzysłowów — powinno być: „*Największa zbrodnia prawa karnego*” (gdyż tytuł artykułu jest cytatem z niemieckiego uczonego, prawdopodobnie Gustava Radbrucha). W tytule poz. 2512 zamiast „*Dramatyczne rachunki*” *Balzaca* powinno być „*Dramatyczne rachunki Balzaca*” (bo to przekład tytułu książki *Les Comptes dramatiques de Balzac*). W tytule poz. 1625 zamiast „*Kto żąda prawdy?*” powinno być *Kto „żąda prawdy?”* Odnotowany na s. 684 tytuł artykułu Skińskiego powinien brzmieć: *Boy teatrolog i psychobiolog*, a nie *Boy teatrolog — psychobiolog*. Podany w adnotacji do poz. 1412 tytuł jednego ze skeczów powinien brzmieć: *Co coś Pitigrilli*, a nie *Co coś Pitigrieli* (ponieważ jest to aluzja do twórczości włoskiego pisarza Pitigrilliego (Dino Serge)); autorem tego skeczu jest Tuwim.

Bardzo liczne błędy zakradły się do tytułów zarejestrowanych w opisach zawartości tomów. W poz. 856 zamiast *Literatura świąteczna* powinno być *Lektura świąteczna*; w poz. 1641 zamiast *Co pani robi co dzień...* powinno być *To, co pani robi co dzień...*; w poz. 1643 tytuł szkicu o Przybyszewskim brzmi: *Fortepian Stacha*, nie zaś *Fortepian Stach*. W opisie zawartości tomu *Studia i szkice z literatury*

francuskiej (poz. 295) pominięto tytuł szkicu *Montaigne*, nie podano tytułów szkiców o Brantômie (nie: Brontômie) i Kartezjuszu: *Brantôme* — „Żywoty pań swobodnych” i *Descartes* — „Rozprawa o metodzie dobrego powodowania swoim rozumem i szukania prawdy w naukach”. Przykładów tego typu opuszczeń można wskazać więcej. W opisie zawartości *Słówek* (poz. 147) tytuł *Słówka* zarejestrowano nie jako tytuł wiersza, ale jako tytuł tomu czy też cyklu utworów. W opisie *Nowych studiów z literatury francuskiej* (poz. 470) podtytuł tomu zarejestrowano w rubryce „Zawartość”, a wszystkie tytuły szkiców pominięto.

Błędy w nazwiskach i pseudonimach. Na s. 19 błędnie podano imię Górskiego: Konrad zamiast Konstancyi Maria. Na s. 59 Federowicza zmieniono na Fedorowicza, na s. 143 Grabińskiego na Grubińskiego, na s. 183 Jaroszyńskiego na Jaroszańskiego, na s. 597 Dionizego Henkla na Henkiela, na s. 598 Daszewskiego na Daszyńskiego, na s. 336 Szymona Syrkusa na Syrakusa, itp. Impresario Boya nazywał się Krężel, nie zaś, jak podano na s. 209 — Kęzel. Pseudonim znanej autorki tekstów kabaretowych brzmi Nina Niovilla, nie Nioeilli (s. 253) czy Niovelli (s. 378) lub Niovilli (s. 336); pod pseudonimem tym pisała Antonina Petrykiewicz.

W adnotacji do poz. 2325 błędnie podano nazwisko dekoratora: Cybulski zamiast Cegielski (Stanisław), w adnotacji do poz. 2359 — reżysera: Biegański zamiast Błońska (Gustawa), w adnotacji do poz. 2326 zamiast dwóch współautorów: F. Arnolda i E. Bacha, figuruje jeden: A. Bach. Na s. 500 błędnie podano inicjały imion znanego pisarza żydowskiego Singera: I. I. zamiast I. J. (Izrael Jozue). Na s. 501 Andę Kitschmann zmieniono na A. Kitschmarza. Na s. 520 Jerzego Rawicza pomyłono z Rogowiczem; Rawicz to pseudonim J. Rabinowicza. Autorem artykułu *O recenzentach* był publicysta związany z „Wiadomościami Literackimi” Mieczysław R. Frenkel, a nie aktor Mieczysław Frenkiel (s. 688); autorem komedii *Zamieszaj* — pisarz rumuński A. de Herz, nie Adolf Hertz (s. 622). Na s. 685 dwukrotnie zarejestrowano błędny inicjał imienia Ignacego Fika: J., na s. 88 i 185 inicjały Karola Huberta Rostworowskiego: K. W. i K. W. adnotacji do poz. 2335 błędnie zarejestrowano inicjał imienia Ryszarda Żarkowskiego: L., w adnotacji do poz. 2345 — Władysława Szeluty: B. Wymieniona w adnotacji do poz. 2000 aktorka recytująca „poemacik” Tuwima *Gazeta* to Helena (Lena) Żelichowska, a nie Żelechowska. Pojawiający się w adnotacji do poz. 645 tajemniczy Kagen to muzyk i kompozytor Jakub Kagan. Wreszcie — autorem sztuki *Po prostu człowiek* jest Miguel Unamuno, a nie, jak podano i w tytule poz. 2520, i w adnotacji do niej — M. Unamundo.

Kilka dalszych uwag — na temat nie rozwiązanych lub błędnie rozwiązanych pseudonimów i kryptonimów. Występujący w adnotacjach do poz. 1376, 1412, 1420 i 1538 dr Pietraszek to oczywiście Tuwim, natomiast Prorok (poz. 1831) i Pro-rok (poz. 1861) to nie Tuwim, jak podano w adnotacji do poz. 1410, lecz — Słonimski. Wymieniany wspólnie z drem Pietraszkiem profesor Ptaszek (poz. 1376, 1412, 1420) to Hemar, a zanotowany obok Własta w adnotacjach do poz. 1382, 1397 i 2547 Szerzeń to Brzechwa. Oczywiście Brzechwa, podobnie jak Włast lub Hemar czy Płomieński, również nie jest nazwiskiem właściwym i należało je rozszyfrować w indeksie na Lesman (Włast to Baumritter, Hemar — Heschel, a Płomieński — Flam). Pseudonim znanego kompozytora rewiowych piosenek brzmi Wars, a nie Wers (poz. 2136); jest to pseudonim Henryka Warszawskiego. Wymieniony w poz. 2571 Yim Poker to Jim Poker, czyli Julian Ginsbert. W adnotacji do poz. 738 nie rozwiązano kryptonimu Z. R.: Zuzanna Rabska, a w adnotacji do poz. 1018 kryptonimu Dr Z. M.: Eustachy Czekalski. Braków tego typu jest więcej.

Wreszcie kilka sprostowań i uzupełnień dotyczących drugiego wydania indeksu nazwisk. Leo Belmont to Leopold Blumenthal. Berezowska ma na imię Maria. Opatrzony znakiem zapytania pseudonim Aga-Pita należało podać w pierwszym przypadku: Aga-Pit, jest to bowiem aluzja do postaci „pana Agapita”, bohatera cyklu historyjek obrazkowych w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” Karola Ferstera. Aldanow to Mark Aleksandrowicz Landau. Imię Bissona: Alexandre, Boruńskiego: Lova. Donat to pseudonim Stefana Steina. Dreyfus miał na imię Alfred, pod jego nazwiskiem zabrakło odsyłaczy do poz. 1562 i 2620/24. Henryk Drzewiecki nazywał się Rosenbaum. Adolf Dymśa nazywa się Bagiński. Claude Farrère to Frédéric Bargone. Imię Fodora: Laios, a nie Laszlo. Imię Gabaja: Szymon. Imię Gojawiczyńskiej: Apolonia. Zarejestrowany bez imienia Grabski to oczywiście minister skarbu Władysław Grabski. Imię Husarskiego: Karol, Izbickiego: Roman. Prezydent Warszawy Jabłoński miał na imię Władysław; piastował tę funkcję w latach 1922—1927, a więc nie tylko, jak podano w nawiasie przy jego nazwisku, w 1924 roku. Jastrzębiec to pseudonim Walerego Rudnickiego, Jerome-Jerome — to humorysta angielski Jerome Jerome Klapka. Przy nazwisku Karlweiss zabrakło imienia Édouard. Właściwe imiona Andy Kitschmann (oczywiście nie Kitschmarza): Anna Maria. Kończyc to Tadeusz Grot-Bęczkowski, Lawiński — Lateiner. Właściwe imię Niovilli — Antonina, nie Anna. Stella Olgiard to Stefania Łazarska. Hanka (nie Hanna) Ordonówna to pseudonim Marii Anny Pietruszyńskiej-Tyszkiewiczowej. Piasecki — oczywiście w tym wypadku Stanisław. Stanisława Pieńkowskiego (krytyka) skontaminowano z Z. Pieńkowskim (prawnikiem), przydając mu błędnie odsyłacz do pozycji opublikowanej w „Państwie i Prawie”. Pieśniarz Rentgen nazywał się Marian Antoni Guntner. Rytyard to pseudonim Mieczysława Kozłowskiego, Sawan — aktora Zbigniewa Nowakowskiego. Pod pseudonimem Stach lub stach pisywał teksty piosenek Stanisław Biernacki. Wymieniony w adnotacji do poz. 1758 urzędnik cenzury nazywał się Szyszylowicz, nie Szyszłowicz. Wymieniony w adnotacjach do poz. 772 i 882 dekorator — Aleksander Świdwiński, nie A. Świdwińska. Kompozytor i dyrygent Wesby miał na imię Iwo. Józefa Wittlina pomyłono z satyrykiem Tadeuszem, przypisując mu błędnie współautorstwo rewii w „Cygarety” poprzez odsyłacz do poz. 1861. Wreszcie — Leon Wyrwicz to pseudonim Leona Haraschina.

Janusz Stradecki

Roxana Sinielnikoff, *ZE STUDIÓW NAD JĘZYKIEM JULIANA TUWIMA*. (Redaktor naukowy: Witold Doroszewski). Wrocław—Warszawa—Kraków 1968. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, ss. 142, 2 nlb.

Historyk literatury, zwłaszcza jeśli zajmuje się poetyką, zawsze z zaciekawieniem i wdzięcznością przyjmuje studia lingwistów o języku pisarzy bądź o wybranych problemach języka poetyckiego, gdyż pozwalają mu rozbudować własny warsztat. Pod jednym wszakże warunkiem: że studia owe znajdują się na współczesnym etapie wiedzy i posługują się metodami, których przeznaczeniem jest coś więcej nad bycie przedmiotem zainteresowania historii nauki. Gdy nie spełniają tego warunku, historyka literatury czeka przede wszystkim rozczarowanie: jest ono niewątpliwie jego udziałem podczas lektury książki Roxany Sinielnikoff.